

Protokół Nr I/10
z I sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 30 listopada 2010 r.

I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 43.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

II. Obrady rozpoczęły się o godz. 12.05.

III. Ustalenia.

Przed otwarciem sesji głos zabrał **Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi V kadencji p. Tomasz Kacprzak** i zwracając się do osób uczestniczących w obradach powiedział m.in. „Przypadł mi zaszczyt zwołania I sesji Rady Miejskiej VI kadencji. Jest to dla mnie wielka satysfakcja i osobista przyjemność, iż mogłem Państwa Radnych zaprosić na dzisiejszą sesję. W pierwszej kolejności chciałbym wszystkim Państwu serdecznie pogratulować zaufania, jakim nas wszystkich obdarzyli łodzianie w ostatnich wyborach samorządowych. Mam nadzieję, że Rada Miejska VI kadencji będzie mogła wspólnie, bez różnic politycznych, podejmować ważne decyzje na rzecz Miasta. Doskonale wiemy, jak to było w mijających kadencjach. Osobiście wiem, jak to było w V kadencji, podczas której wiele decyzji było podejmowanych wspólnie przez wszystkie kluby radnych i wszystkich Radnych, gdyż wiele spraw nas łączyło. Mam nadzieję, że takich decyzji i dyskusji, które będą nas łączyły w obecnej kadencji będzie bardzo dużo. Pragnę Państwu pogratulować i życzyć satysfakcji z wykonywania mandatu. Całej Radzie Miejskiej VI kadencji chciałbym życzyć wielu sukcesów, bardzo merytorycznej dyskusji oraz tego, aby podejmowane uchwały były dumą dla łodzian. Dziękując za uwagę bardzo proszę Przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej, p. Jacka Kępę o wręczenie Państwu zaświadczeń potwierdzających wybór na radnego.”

Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej, p. Jacek Kępa powiedział: „W dniu 21 listopada br. Miejska Komisja Wyborcza przeprowadziła wybory samorządowe. Zostali wybrani radni Rady Miejskiej w Łodzi. Pomogliśmy Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w wyborach do Sejmiku Wojewódzkiego. Odbyla się także I runda wybór prezydenckich. Druga tura jeszcze przed nami. Wybory samorządowe, to niezwykle trudne organizacyjnie przedsięwzięcie. Udało się ono, wybory przebiegły w sposób poprawny, bezkonfliktowy, a to dzięki silnemu zaangażowaniu tysięcy mieszkańców naszego Miasta. Korzystając z tej uroczystej chwili chciałbym w szczególny sposób podziękować członkom Miejskiej Komisji Wyborczej, która pracowała w składzie: zastępca przewodniczącego p. Teresa Kempka,

członkowie Komisji: p. Krzysztof Ciesielski, Wojciech Szafrński, p. Eryk Frandzel i nieobecni w dniu dzisiejszym z przyczyn zawodowych p. Halina Siwakowska-Ziemińska i p. Krzysztof Florczak. Pomimo różnic politycznych i światopoglądowych dzielących członków naszej Komisji praca przebiegła w sposób niezwykle sprawny. Podziękować muszę także członkom obwodowych komisji wyborczych, którzy sprawnie przeprowadzili wybory, a jeszcze przed nimi jeden dzień i jedna noc wyborcza. Wybory nie udałyby się, gdyby nie szczególnie profesjonalne podejście do pracy członków Miejskiego Zespołu ds. Wyborów Samorządowych. W tym miejscu chciałbym wszystkim członkom tego Zespołu złożyć serdeczne i prawdziwe podziękowanie, a składam je na delikatne, a jakże mocarne ręce p. Katarzyny Korowczyk. Za chwilę wręczę Państwu zaświadczenia świadczące o tym, że zostaliście Państwo powołani na radnych. Następnie złożą Państwo ślubowanie i od tego momentu rozpoczną Państwo wykonywanie obowiązków radnych. To wielki zaszczyt i wielki obowiązek. Sądzę więc, że ta sala już od dzisiaj będzie świadkiem wielkich decyzji i wielkich debat, nie tylko politycznych, ale takich, które przekują się na powodzenie mieszkańców całego Miasta.” Następnie Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej wręczył radnym Rady Miejskiej zaświadczenia o wyborze.

Następnie **przewodniczący Rady Miejskiej V kadencji p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że stosownie do art. 20 ust. 2c ustawy o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami/, pierwszą sesję nowo wybranej rady prowadzi najstarszy wiekiem radny obecny na sali. Następnie przekazał prowadzenie obrad radnemu seniorowi p. Jerzemu Balcerkowi.

Ad pkt 1 – Otwarcie sesji przez radnego seniora.

Radny senior, p. Jerzy Balcerk po powitaniu wszystkich zebranych i złożeniu radnym gratulacji z okazji wyboru do Rady Miejskiej otworzył I sesję Rady Miejskiej VI kadencji. Poinformował, że listę obecności podpisało 41 radnych i podejmowane przez Radę uchwały będą prawomocne.

W dalszej kolejności odegrano hymn Rzeczypospolitej Polskiej oraz hejnał Miasta.

Ad pkt 2 – Wprowadzenie Sztandaru Miasta.

Radny senior, p. Jerzy Balcerk poprosił o wprowadzenie Sztandaru Miasta.

W dalszej części **radny senior, p. Jerzy Balcerk** powitał radnych i wszystkich gości uczestniczących w sesji, a w szczególności: Posłów na Sejm RP: p. Zdzisławę Janowską, p. Hannę Zdanowską, p. Sylwestra Pawłowskiego (jednocześnie pierwszego przewodniczącego Rady Miejskiej IV kadencji), Przewodniczącego Rady Miejskiej V kadencji - p. Tomasza Kacprzaka, Wykonującą Obowiązki Prezydenta Miasta p. Barbarę Mrozowską – Nieradko, Komisarza Wyborczego w Łodzi – p. Tomasza Szablewskiego, Dyrektora Delegatury Krajowego Biura Wyborczego – p. Grażynę Majerowską-Dudek, Przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej – p. Jacka Kępę wraz z członkami Komisji,

przewodniczących rad i zarządów jednostek pomocniczych Miasta, przedstawicieli prasy, radia i telewizji, dyrektorów wydziałów i delegatur oraz mieszkańców Łodzi.

Ad pkt 3 – Ślubowanie radnych.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poinformował, że zgodnie z art. 23a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami/ - przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radni składają ślubowanie: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”. Poinformował także, że zgodnie z art. 23a ust. 2 cytowanej ustawy samorządowej ślubowanie odbywa się w ten sposób, że po odczytaniu roty wywołani kolejno radni powstają i wypowiadają słowo „ślubuję”. Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”.

W dalszej kolejności **radny senior, p. Jerzy Balcerek** poprosił najmłodszego **radnego, p. Adama Wieczorka** do współpracy przy dokonywaniu aktu ślubowania.

Następnie radny senior odczytał rotę ślubowania.

Wycytani zgodnie z listą obecności przez najmłodszego **radnego p. Adama Wieczorka** radni złożyli ślubowanie.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poinformował, że 42 radnych przed przystąpieniem do wykonywania mandatu złożyło ślubowanie. Tym samym Rada Miejska w Łodzi rozpoczęła działalność i może podejmować uchwały.

Radny p. Władysław Skwarka w imieniu radnych z SLD poprosił o 30 minut przerwy.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek ogłosił przerwę w obradach do godz. 13.10.

Po przerwie prowadzenie obrad wznowił **radny senior, p. Jerzy Balcerek**, który poprosił Przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej p. Jacka Kępę o wręczenie p. Markowi Michalikowi zaświadczenia o wyborze na radnego Rady Miejskiej w Łodzi.

Następnie **radny senior, p. Jerzy Balcerek** odczytał rotę ślubowania.

Radny p. Marek Michalik złożył ślubowanie z dodaniem słów „Tak mi dopomóż Bóg”.

Radny p. Mateusz Walasek zgłosił wniosek formalny o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie:

1/ w pkt 9a informacji na temat sytuacji na łódzkich drogach,

2/ w pkt 9b projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji Antykryzysowej Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 4/2010. Poprosił, aby przedmiotowy wniosek został poddany pod głosowanie niezwłocznie po wyznaczeniu sekretarza obrad.

Ad pkt 4 – Wyznaczenie sekretarzy obrad.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poinformował, że zgodnie z § 6 ust. 1 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi wyznacza się spośród radnych kierując się porządkiem alfabetycznym – odrębnie dla każdej sesji dwóch sekretarzy obrad. Zadaniem sekretarzy jest techniczna pomoc w prowadzeniu obrad oraz obliczanie głosowań jawnych.

W związku z powyższym na sekretarzy obrad **radny senior, p. Jerzy Balcerek** wyznaczył radnych:

1. **p. Piotra Adamczyka,**
2. **p. Annę Adamską-Makowską.**

Ad pkt 5 – Propozycje zmian w porządku obrad.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został Państwu Radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w naszym przypadku 22 głosy/. Obecnie w związku z § 9 ust. 2 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

Radny p. Tomasz Kacprzak zgłosił wniosek o odejście od elektronicznego systemu głosowania, który w Regulaminie Pracy Rady Miejskiej jest podstawowym sposobem głosowania. Ze względu na to, że w dniu dzisiejszym jest pierwsza sesja i radni nie mają jeszcze kart do głosowania, zgodnie z Regulaminem Pracy Rady Miejskiej w Łodzi, Rada powinna odejść od zasady elektronicznego głosowania.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. Tomasza Kacprzaka.

Przy 36 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” wniosek otrzymał wymaganą większość.

Następnie **radny senior, p. Jerzy Balcerek** poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. Mateusza Walaska dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9a informacji na temat sytuacji na łódzkich drogach.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” wniosek otrzymał wymaganą większość.

Radny p. Maciej Rakowski zgłosił kontrwniosek do wniosku radnego p. M. Walaska dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9b projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji Antykryzysowej Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 4/2010. Uzasadniając kontrwniosek mówca powiedział: „Proszę, aby Rada Miejska nie umieszczała przedmiotowego projektu uchwały w porządku obrad ze względu na to, że taka Komisja

obradująca w tym trybie nie jest w stanie przyczynić się w żaden sposób do usprawnienia ruchu drogowego ani dzisiaj ani jutro. Jedynym celem powołania i funkcjonowania Doraźnej Komisji Antykryzysowej jest jej wykorzystanie do prowadzenia kampanii wyborczej. Dlatego jestem „przeciwny”.

Następnie **radny senior, p. Jerzy Balcerek** poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. Mateusza Walaska dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9b projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji Antykryzysowej Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 4/2010.

Przy 32 głosach „za”, 4 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” wniosek otrzymał wymaganą większość.

Porządek obrad I sesji stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Ad pkt 6 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poinformował, że zgodnie z § 6 ust. 2 cytowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej, Rada może powołać – odrębnie na każdej sesji – komisję uchwał i wniosków. Kandydatów do Komisji wskazuje prowadzący obrady na podstawie rekomendacji z poszczególnych klubów radnych, które mają obowiązek wytypować swoich przedstawicieli lub też spośród radnych nie należących do klubów, którzy zgłosili się do tej pracy.

Radny p. Mateusz Walasek w imieniu **radnych Platformy Obywatelskiej** zgłosił kandydaturę **radnej p. Karoliny Kępki**.

Radny p. Krzysztof Piątkowski w imieniu **radnych Prawa i Sprawiedliwości** zgłosił kandydaturę **radnego p. Kazimierza Kluski**.

Radna p. Anna Adamska-Makowska w imieniu **radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej** zgłosiła kandydaturę **radnego p. Grzegorza Matuszaka**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **radny senior, p. Jerzy Balcerek** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy 36 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Karolina Kępka,**
- **p. Kazimierz Kluska,**
- **p. Grzegorz Matuszak.**

Radny p. Krzysztof Piątkowski zgłosił wniosek dot. zmiany porządku obrad poprzez przeniesienie pkt 12 – Wyprowadzenie Sztandaru Miasta do pkt 6a.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. Krzysztofa Piątkowskiego.

Przy 36 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” wniosek otrzymał wymaganą większość.

Ad pkt 6a – Wyprowadzenie Sztandaru Miasta.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poprosił o wyprowadzenie Sztandaru Miasta.

Ad pkt 7 – Wybór Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi.

Radny senior, p. Jerzy Balcerek poinformował, że art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami/ stanowi, iż wybór przewodniczącego i wiceprzewodniczących następuje bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady, w głosowaniu tajnym. Zgodnie z § 7 ust. 1 Statutu Miasta Łodzi „w oddzielnych głosowaniach Rada wybiera ze swego grona przewodniczącego oraz trzech wiceprzewodniczących. Kandydatów zgłaszają radni”. § 7 ust. 2 Statutu Miasta Łodzi stanowi, że jeżeli głosowanie nie doprowadzi do wyboru, przeprowadza się ponowne głosowanie, a w razie potrzeby i dalsze, przy czym w każdym następnym głosowaniu wyklucza się kolejno tego z kandydatów, który w poprzednim uzyskał najmniejszą liczbę głosów. W przypadku, gdy kilku kandydatów uzyska tę samą najmniejszą liczbę głosów – wyklucza się ich wszystkich od wyboru. Jeżeli jednak jeden z kandydatów uzyska zwykłą większość, a wszyscy pozostali kandydaci otrzymają po równej liczbie głosów, dodatkowe głosowanie zadecyduje o tym, który z kandydatów mających równą liczbę głosów przejdzie do następnej tury /§ 7 ust. 3/.

Przystąpiono do zgłaszania kandydatów na funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi.

Radny p. Mateusz Walasek w imieniu radnych Platformy Obywatelskiej zgłosił kandydaturę radnego p. Tomasza Kacprzaka. Następnie przedstawił krótką charakterystykę kandydata mówiąc: „Tomasz Kacprzak jest radnym drugą kadencję. Przez znaczną część poprzedniej kadencji pełnił obowiązki Przewodniczącego Rady Miejskiej. Pełnił te obowiązki w trudnym czasie, bo w trakcie wydarzeń związanych z referendum, strajkiem okupacyjnym. W opinii zarówno Platformy Obywatelskiej, jak i mediów był Przewodniczącym, który z tej funkcji wywiązywał się bardzo dobrze. Jego przygotowanie i sposób prowadzenia będą, w naszej opinii, gwarantowały to, iż nasza Rada będzie pod przewodnictwem p. Tomasza Kacprzaka funkcjonowała dobrze i koncentrowała się na uchwalaniu dobrego lokalnego prawa. Tym z Państwa Radnych, którzy nie znają p. T. Kacprzaka nadmienię, że ma lat 32. Jest radnym wybranym już drugi raz z okręgu nr 3 obejmującego Retkinie, Koziny oraz sąsiednie osiedla. W tym roku uzyskał trzeci w kolejności wynik spośród wszystkich radnych i najlepszy w swoim okręgu. Z wykształcenia jest prawnikiem. Apeluję do Państwa Radnych

o poparcie tej kandydatury”.

Innych zgłoszeń nie było.

Radny p. Tomasz Kacprzak wyraził zgodę na kandydowanie.

Wobec nieobecności na sali obrad radnej p. Anny Adamskiej-Makowskiej, **radny senior, p. Jerzy Balcerek** wyznaczył na sekretarza obrad radną p. Małgorzatę Bartosiak.

Następnie przystąpiono do **powołania Komisji Skrutacyjnej**.

Prowadzący obrady, radny senior, p. Jerzy Balcerek zaproponował, aby Komisja Skrutacyjna pracowała w trzyosobowym składzie.

Prowadzący obrady, radny senior, p. Jerzy Balcerek poddał pod głosowanie propozycję trzyosobowego składu Komisji Skrutacyjnej.

Przy 31 głosach „za”, **braku głosów „przeciwnych”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** propozycja została przyjęta.

Przystąpiono do **zgłaszania kandydatów do Komisji Skrutacyjnej**:

W imieniu radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydatury radnych p. Marty Grzeszczyk i p. Jarosława Tumiłowicza.

W imieniu radnych PiS p. Krzysztof Piątkowski zgłosił kandydaturę radnej p. Bożenny Jędrzejczak.

Kandydaci zgłoszeni Komisji Skrutacyjnej wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Wobec powyższego **prowadzący obrady, radny senior p. Jerzy Balcerek** poddał pod głosowanie powołanie Komisji Skrutacyjnej w zaproponowanym składzie.

Przy 31 głosach „za”, **braku głosów „przeciwnych”** oraz **„wstrzymujących się”** Rada powołała Komisję Skrutacyjną w następującym składzie:

- 1/ p. Marta Grzeszczyk,
- 2/ p. Bożenna Jędrzejczak,
- 3/p. Jarosław Tumiłowicz.

Następnie przystąpiono do prezentacji kandydata na funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej.

Głos zabrał **radny, p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „Rolą przewodniczącego Rady Miejskiej jest zwoływanie sesji Rady i jej prowadzenie oraz reprezentowanie Rady na zewnątrz. Funkcję tę pełniłem od 5 grudnia 2007 r. w V kadencji Rady Miejskiej. Dobrze mi się współpracowało z przedstawicielami wszystkich Klubów Radnych. Była to bardzo burzliwa kadencja. W trakcie kadencji odbyło się referendum dotyczące odwołania Prezydenta Miasta oraz strajk okupacyjny. Jednak to, co sobie cenię najbardziej, to współpraca radnych ze wszystkich Klubów. Wydaje mi się, że Rada Miejska, to miejsce

przede wszystkim merytorycznych dyskusji o mocnych argumentach. Chciałbym być przewodniczącym, który będzie współpracował ze wszystkimi Klubami Radnych oraz ze wszystkimi radnymi. Mam nadzieję, że będę sprawnie prowadził obrady i tak zorganizuję pracę, aby jak najwięcej czasu poświęcić sprawom mieszkańców Łodzi. Rada Miejska została po to wybrana, aby zajmować się najważniejszymi sprawami mieszkańców naszego Miasta”.

Wobec braku pytań do kandydata, głos zabrała **przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej p. Bożenna Jędrzejczak**, która przedstawiła wzór karty do głosowania w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej oraz sposób głosowania tajnego. Wzór karty do głosowania stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, radny senior p. Jerzy Balcerek** ogłosił 5 minutową przerwę w obradach w celu przygotowania kart do głosowania.

Po przerwie obrady wznowił **prowadzący obrady, radny senior p. Jerzy Balcerek**.

Następnie głos zabrała **przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej p. Bożenna Jędrzejczak**, która odczytała listę radnych a członkowie Komisji Skrutacyjnej rozdali radnym karty do głosowania.

W dalszej kolejności radni dokonali aktu głosowania wrzucając karty do urny.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, radny senior p. Jerzy Balcerek** ogłosił 15 minutową przerwę w obradach w celu podliczenia głosów.

Po przerwie obrady wznowił **prowadzący obrady, radny senior p. Jerzy Balcerek**.

Następnie głos zabrała **przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej p. Bożenna Jędrzejczak**, która odczytała protokół Komisji Skrutacyjnej dotyczący wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi, stanowiący **załącznik nr 4** do protokołu. Poinformowała, że w wyniku tajnego głosowania przewodniczącym Rady Miejskiej został wybrany p. Tomasz Kacprzak otrzymując 37 głosów „tak”, 3 głosy „nie”, 2 „wstrzymujące się”.

Wobec powyższego **prowadzący obrady, radny senior p. Jerzy Balcerek** przedstawił uchwałę **Nr I/1/10** w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi, której treść stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym wszystkim Państwu Radnym podziękować za zaufanie. Swoją pracą chciałbym udowodnić, że praca radnego jest bardzo ważną rzeczą. Mam nadzieję, że będę godnie reprezentował Radę Miejską. Deklaruję współpracę ze wszystkimi Klubami Radnych. Najważniejszą rzeczą, jaka nas czeka, to przygotowanie do sesji budżetowej. Dziękuję wszystkim za poparcie i mam nadzieję, że Państwa nie zawiodę”.

Ad pkt 8 - Przejęcie przez Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi prowadzenia sesji od Radnego Seniora.

Prowadzący obrady, radny senior p. Jerzy Balcerek przekazał dalsze prowadzenie I sesji VI kadencji Rady Miejskiej nowo wybranemu Przewodniczącemu Rady Miejskiej p. Tomaszowi Kacprzakowi.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że na podstawie § 25 ust. 2 Statutu Miasta Łodzi powstał w Radzie Miejskiej Klub Radnych Platformy Obywatelskiej, której przewodniczącym został wybrany radny p. Mateusz Walasek.

Ad pkt 9 - Wybór Wiceprzewodniczących Rady Miejskiej w Łodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym stanowi, iż wybór wiceprzewodniczących następuje bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady, w głosowaniu tajnym.

Zgodnie z § 7 ust. 1 Statutu Miasta Łodzi „w oddzielnych głosowaniach, Rada wybiera ze swego grona trzech wiceprzewodniczących. Kandydatów zgłaszają radni”,

§ 7 ust. 2 Statutu Miasta Łodzi stanowi, że jeżeli głosowanie nie doprowadzi do wyboru, przeprowadza się ponowne głosowanie, a w razie potrzeby i dalsze, przy czym w każdym następnym głosowaniu wyklucza się kolejno tego z kandydatów, który w poprzednim uzyskał najmniejszą liczbę głosów.

W przypadku, gdy kilku kandydatów uzyska tę samą najmniejszą liczbę głosów - wyklucza się ich wszystkich od wyboru. Jeżeli jednak jeden z kandydatów uzyska zwykłą większość, a wszyscy pozostali kandydaci otrzymają po równej liczbie głosów, dodatkowe głosowanie zadecyduje o tym, który z kandydatów mających równą liczbę głosów przejdzie do następnej tury /§ 7 ust. 3/.

Następnie przystąpiono do zgłaszania kandydatów na funkcję wiceprzewodniczących Rady Miejskiej w Łodzi:

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek w imieniu Klubu zgłosił na funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej kandydaturę radnej p. Elżbiety Królikowskiej – Kińskiej. Poinformował, że kandydatka na funkcję wiceprzewodniczącej była radną Rady Miejskiej Miejskiej oraz przewodniczącą Komisji Edukacji. Posiada wieloletnie doświadczenie w dziedzinie edukacji pracując m.in. w Urzędzie Miasta Łodzi.

W imieniu radnych SLD radny p. Władysław Skwarka zgłosił na funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej **p. Grzegorza Matuszaka**, który był radnym pięciu kadencji, senatorem RP, przewodniczącym i wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej w Łodzi. Jest profesorem Uniwersytetu Łódzkiego.

W imieniu radnych Prawa i Sprawiedliwości radny p. Krzysztof Piątkowski zaproponował na funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej **p. Czesława Telatyckiego**, radnego i wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej poprzedniej kadencji. Jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego oraz posiada bardzo duże doświadczenie w administracji samorządowej.

Radni zgłoszeni na funkcję wiceprzewodniczących Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska, p. Grzegorz Matuszak oraz p. Czesław Telatycki wyrazili zgodę kandydowania na tę funkcję.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował powołanie 3 osobowej Komisji Skrutacyjnej, po czym **przystąpiono do zgłaszania kandydatów do Komisji Skrutacyjnej**:

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę radnego p. Jarosława Tumiłowicza.

W imieniu radnych SLD p. Władysław Skwarka zgłosił kandydaturę radnego p. Macieja Rakowskiego.

W imieniu radnych PiS p. Krzysztof Piątkowski zgłosił kandydaturę radnej p. Bożenry Jędrzejczak.

Kandydaci zgłoszeni Komisji Skrutacyjnej wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Wobec powyższego **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie powołanie Komisji Skrutacyjnej w zaproponowanym składzie.

Przy 40 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada powołała Komisję Skrutacyjną w następującym składzie:

- 1/ p. Bożenna Jędrzejczak,
- 2/ p. Maciej Rakowski,
- 3/p. Jarosław Tumiłowicz.

Następnie przystąpiono do prezentacji kandydatów zgłoszonych na funkcję wiceprzewodniczących Rady Miejskiej.

Radna, p. Elżbieta Królikowska – Kińska powiedziała m.in.: „W pierwszej kolejności chciałabym podziękować mojemu Klubowi za okazane zaufanie. W Radzie Miejskiej w Łodzi jest 13 kobiet, z czego 9 w Klubie Platformy Obywatelskiej. Z wykształcenia jestem fizykiem, przez wiele lat byłam nauczycielem. Posiadam doświadczenie w kierowaniu dużymi zespołami ludzkimi, ponieważ pracowałam na stanowiskach kierowniczych w placówkach oświatowych, w Wydziale Edukacji. Byłam również w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej przewodniczącą Komisji Edukacji. Mam nadzieję, że nie zawiodę Państwa zaufania i dołożę wszelkich starań, aby organizacja pracy Rady Miejskiej przebiegała jak najlepiej”.

Radny, p. Grzegorz Matuszak powiedział m.in.: „Chciałbym pogratulować wszystkim, którzy zostali radnymi Rady Miejskiej obecnej kadencji. Rozpoczynamy drogę 4 letnią, gdzie sprawy Miasta i mieszkańców powinny być pierwszoplanowymi. Dlatego też życzymy sobie wzajemnie, abyśmy potrafili dyskutować wzajemnie i pięknie się różnić i zrozumieć, że sprawy komunikacji, czystości ulic, funkcjonowania nie są ani lewicowe, prawicowe ani centrowe, tylko są sprawami ludzkimi. Starajmy się zadbać o to wspólnie, starajmy się rozumieć wspólnie. W całej Radzie Miejskiej około 1/3 stanowią nowi radni. Dobrze, że pojawiła się „nowa ekipa” mająca nowe i świeże spojrzenie na to, co się dzieje w mieście. Dobrze jednak, że pozostaje trzon Rady Miejskiej, który poznał się już wzajemnie, ponieważ zachowana zostanie ciągłość pracy samorządu. Jestem profesorem Uniwersytetu Łódzkiego /socjologiem/. Zajmuję się socjologią stosunków politycznych m.in. funkcjonowaniem samorządu od strony teorii, ale i praktyki”.

Radny, p. Czesław Telatycki powiedział m.in.: „Potwierdzam w pełni tezę p. prof. Grzegorza Matuszaka, że liczy się ciągłość, jeżeli chodzi o Radę Miejską. Sprzyja to kontynuowaniu działań Rady w konsensusie, który będzie wpływał na lepszą pracę Rady Miejskiej”.

Wobec braku pytań do kandydatów, głos zabrała **przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej p. Bożenna Jędrzejczak**, która przedstawiła wzór karty do głosowania w sprawie wyboru wiceprzewodniczących Rady Miejskiej oraz sposób głosowania tajnego. Wzór karty do głosowania stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** ogłosił 5 minutową przerwę w obradach w celu przygotowania kart do głosowania.

Po przerwie obrady wznowił **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Następnie głos zabrała **przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej p. Bożenna Jędrzejczak**, która odczytała listę radnych a członkowie Komisji Skrutacyjnej rozdali radnym karty do głosowania.

W dalszej kolejności radni dokonali aktu głosowania wrzucając karty do urny.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak ogłosił 5 minutową przerwę w obradach w celu podliczenia głosów.

Po przerwie obrady wznowił **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Następnie głos zabrała **przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej p. Bożenna Jędrzejczak**, która odczytała protokół Komisji Skrutacyjnej dotyczący wyboru wiceprzewodniczących Rady Miejskiej w Łodzi, stanowiący **załącznik nr 7** do protokołu. Poinformowała, że w wyniku tajnego głosowania wiceprzewodniczącymi Rady Miejskiej zostali wybrani:

- 1/ **p. Elżbieta Królikowska – Kińska** - otrzymując 38 głosów „tak”, 2 głosy „przeciw” oraz 1 głos „wstrzymujący się”,
- 2/ **p. Grzegorz Matuszak** - otrzymując 37 głosów „tak”, 2 głosy „przeciw” oraz 2 głosy „wstrzymujące się”,
- 3/ **p. Czesław Telatycki** - otrzymując 37 głosów „tak”, 3 głosy „przeciw” oraz 1 głos „wstrzymujący się”.

Wobec powyższego **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** przedstawił uchwałę Nr I/2/10 w sprawie wyboru wiceprzewodniczących Rady Miejskiej w Łodzi, której treść stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Ad pkt 9a - Informacja na temat sytuacji na łódzkich drogach.

Informację przedstawiła **wykonującą obowiązki Prezydenta Miasta sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko**, która powiedziała m.in.: „W związku z sytuacją, jaka zaistniała w Mieście w dniu wczorajszym spowodowaną intensywnymi opadami śniegu poinformowała, że w dniu wczorajszym został utworzony zespół koordynujący zadania wszystkich służb. W skład zespołu weszli przedstawiciele Zarządu Dróg i Transportu, Wydziału Gospodarki Komunalnej, Centrum Zarządzania Kryzysowego, Straży Miejskiej, Policji, Straży Pożarnej oraz MPK. Zespół ten codziennie na bieżąco zajmuje się koordynowaniem i pozyskiwaniem informacji i raportów o stanie sytuacji w mieście”.

Uzupełnienia powyższej wypowiedzi w zakresie informacji o sytuacji na drogach miejskich dokonał **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział m.in.: „W niedzielę odbyło się w Zarządzie Dróg i Transportu spotkanie z wykonawcami wyłonionymi w przetargu na temat strategii, którą należy przyjąć ze względu na prognozę pogody. Moje doświadczenie pozwalało stwierdzić, że sytuacja będzie miała charakter dość ekstremalny. Dlatego też w niedzielę w godzinach przedpołudniowych odbyło się spotkanie z wykonawcami i ustalono szczegółowe zasady postępowania. Uzgodniono, że najlepszym rozwiązaniem walki z tak intensywnym opadem śniegu oraz warunkami atmosferycznymi wpływającymi na całość sytuacji na drogach będzie wyjazd sprzętu na drogi, intensywne posypywanie ich solą w celu zniwelowania negatywnych efektów pierwszego opadu śniegu. Zadanie to zostało wykonane. Sprzęt wyjechał na ulice w nocy z niedzieli na poniedziałek o godzinie 3,00 a opady rozpoczęły się o godzinie 5,30. Od razu były to opady z bardzo dużą intensywnością śniegu. Wyjazd sprzętu zakończył się około godz. 7,00. Ten intensywny opad sprzętu miał szansę zostać zlikwidowany przez sól leżącą na drogach. To się udało wykonać i dzięki temu uniknęliśmy znaczących utrudnień w porannym szczycie komunikacyjnym. Następnie sytuacja zmieniała się na niekorzyść zarządcy drogi, ponieważ nadal był intensywny opad śniegu, spadająca temperatura oraz silny wiatr. Sypek śnieg był przez wiatr przewiewany i osadzał się na wolnych przestrzeniach, którymi najczęściej były łódzkie ulice. W trakcie tego dnia po łódzkich ulicach jeździł sprzęt. Około godz. 14,00 otrzymaliśmy pierwsze informacje, że sytuacja jest na tyle trudna, ponieważ nasze jednostki stanęły w korkach na łódzkich ulicach. W związku z powyższym skuteczność działań podejmowanych w tym czasie była znikoma. Około godz. 18,00 w dniu wczorajszym podjęliśmy decyzję, aby cały sprzęt, który jest w stanie wydostać się z korków trafił na bazy celem zmiany załogi, ponownego załadowania solą i oczekiwania w gotowości na szansę rozluźnienia sytuacji na

drogach związanej z popołudniowym szczytem komunikacyjnym. Niestety wtedy już ze względu na intensywne opady śniegu i silny wiatr powstały bardzo poważne utrudnienia w mieście na drogach krajowych. Łódź nie posiada obwodnicy i cały ruch samochodów ciężarowych odbywa się dwoma drogami krajowymi przechodzącymi przez miasto. Jest to ciąg drogi krajowej Nr 1 – ul. Rzgowska – ul. Paderewskiego – ul. Pabianicka – al. Włókniarzy – ul. Zgierska oraz drogi krajowej Nr 14 – ul. Rzgowska – al. Śmigłego – Rydza – ul. Strykowska. W związku z tym, że warunki były wyjątkowo trudne, niektóre z tych samochodów powodowały zablokowanie trasy w poprzek. Ponieważ wszystko działo się w godzinach szczytu apelowaliśmy do mieszkańców o to, aby ograniczyli liczbę pojazdów indywidualnych w Mieście. Część mieszkańców potraktowała poważnie nasze ostrzeżenia. Jednak ci, którzy poruszali się samochodami utknęli w korkach. Proszę pamiętać, że codziennie o tych porach mamy w Mieście korki, a w przypadku takich warunków atmosferycznych, kiedy kierowcy poruszają się z mniejszą prędkością trudno jest uzyskać efekt odśnieżonej nawierzchni, chociażby z tego powodu, że jednostki oczyszczające również ugrzęzły w tych korkach. Stąd ok. godz. 18-19 w ZDiT zebrał się sztab pracowników i zaczęliśmy podejmować pierwsze decyzje związane z ustaleniem priorytetów podejmowania działań. Jako pierwsze założyliśmy wyprowadzenie samochodów osobowych z centrum. Drugim priorytetem było udrażnianie dróg krajowych, na których były utrudnienia. Nie mogliśmy się tam dostać w żaden sposób dużymi jednostkami, czyli pługosolkami. W te miejsca pojechały ładowarki plus samochody ze środkami uszorstniającymi. Dodatkowym atutem, co było przedmiotem pewnych zarzutów ze strony mieszkańców, było zlikwidowanie priorytetu dla komunikacji publicznej na trasie północ-południe, czyli dla tramwaju ŁTR. W sposób dość płynny umożliwiliśmy samochodom rozjeżdżanie się przez skrzyżowania i nieczekanie na moment, w którym pojawia się tramwaj i blokuje ruch samochodów. Pulsujące światła nie były po to, by wprowadzić dodatkowy chaos na drogach, ale po to, żeby zgodnie z zasadami ruchu drogowego rozładować natężenie ruchu w Mieście. W tym samym czasie na ul. Zachodniej przy ul. Ogrodowej mieliśmy punkt zapalny w kierunku południowym. Autobusy MPK zatrzymały się na podjeździe i tam w pierwszej kolejności wysłaliśmy jednostki, aby te samochody odholować na już oczyszczone odcinki jezdni. Udało się to zrobić w ciągu godziny. Ruch na kierunku północ-południe około godziny 19.00 miał pewną płynność. Nie chcę powiedzieć, że odbywał się jak w normalny dzień, ale była płynność. Rozpoczęliśmy także w tym samym czasie prace na skrzyżowaniu ul. Zgierska Włókniarzy i je oczyszczaliśmy. Podkreślam, że utrudnieniem była duża otwarta przestrzeń i silny wiatr. Kiedy ruch w Mieście się nieco uspokoił, około godz. 21.00 podjęliśmy decyzję o wysłaniu wszystkich dostępnych nam jednostek do zwalczania skutków opadu. Przypominam, że opad był ciągły. Wszystkie 100 jednostek, którymi dysponował na tę chwilę ZDiT ruszyło w Miasto i rozpoczęło odśnieżanie. Około godz. 24.00 pojawiliśmy się ze zwiększonymi siłami na skrzyżowaniu ul. Sikorskiego, ul. Zgierskiej i al. Włókniarzy. Przy pomocy Policji i Straży Miejskiej, za co bardzo dziękuję, oczyściliśmy to skrzyżowanie i powoli zaczęliśmy udrażniać al. Włókniarzy. Sam uczestniczyłem w tej akcji razem ze swoimi zastępcami. Koordynowaliśmy akcję tak, aby żaden z elementów prowadzonej akcji nie umknął. Przyjechała duża ładowarka podłączona do stalowej liny. Pociągnęła pierwszego TIR-a i wyprowadziła go na oczyszczony odcinek drogi. Blokujący ruch TIR na al. Włókniarzy odjechał w kierunku północnym ul. Zgierską. Patrząc na skalę zjawiska, czyli na stojące TIR-y na wszystkich pasach ruchu równoległe i blokujące ruch wszystkich samochodów nie wierzyłem w szanse powodzenia na tym etapie akcji. Jedna jednostka blokowała ruch dla wszystkich. Myślałem, że będziemy wyciągać wszystkie kilkaset TIR-ów, które stały na al. Włókniarzy. Okazało się, że nie. TIR-y pomimo zasp jeździły. Osobiście w asyście Policji budziłem kierowców TIR-ów, którzy zniecierpliwieni warunkami atmosferycznymi postanowili położyć się spać. Gdybym tego nie widział na własne oczy, mógłbym nie

uwierzyć pracownikom, ale zdarzenie takie miało miejsce i dot. nie tylko tej ulicy. Równolegle takie same zespoły pracowały na ul. Śmigłego Rydza i ul. Strykowskiej. Zapowiadany system odśnieżania pewnymi odcinkami ulic w asyście Policji został zastosowany. W pierwszej kolejności odśnieżyliśmy odcinek Zgierska – Liściasta w kierunku północnym. Został on zablokowany przez Policję po odjeździe ostatniego TIR-a i dokładnie odśnieżony. Przeszliśmy dalej do odcinka Pojezierska-Liściasta. W tym momencie zdarzyło się coś, czego w pewien sposób się nie spodziewaliśmy, bo dotąd pusta nitka prowadząca z kierunku północnego na południowy al. Włókniarzy nagle się zappełniła. Kierowcy przekazali sobie informację, że już można drogą krajową nr 1 swobodnie się poruszać. Później przenieśliśmy się na skrzyżowanie ul. Wojska Polskiego, ul. Palki, ul. Strykowskiej do granic Miasta. Pojawił się tam też słaby punkt tzn. górką na ul. Strykowskiej i tam TIR-y miały kolejny kłopot z podjazdem pod tę górkę. Był to kolejny problem, który było nam bardzo trudno rozwiązać. Pojawiła się jednostka Straży Pożarnej i pomagał TIR-om wydostać się. Pojawił się jeszcze jeden problem. To, że udrażnialiśmy drogi na terenie Miasta to była tylko połowa sukcesu. Od kierowców dowiedzieliśmy się, że nie ma co dalej jechać, bo przez Stryków się nie przejedzie. W związku z tym kolejka samochodów oczekujących do przejazdu wydłużała się i blokowała kolejne odcinki al. Włókniarzy już oczyszczane sukcesywnie przez nas. W momencie, kiedy udało nam się udrożnić skrzyżowanie Wojska Polskiego – Palki, a wcześniej ul. Kopcińskiego z ul. Pomorską wspólnie z Policją skierowaliśmy wszystkie samochody jadące w kierunku Warszawy ul. Pomorską, następnie te, które zatrzymały się na odcinku od ul. Pomorskiej do ul. Wojska Polskiego zostały kierowane ul. Brzezińską. Ta też była przejezdna. Około godz. 4.30 wróciliśmy do siedziby ZDiT i mieliśmy informację, że ruch powolny odbywa się na al. Włókniarzy i ul. Śmigłego Rydza. Kolejną piętą Achillesa był podjazd pod wiadukt drogi krajowej nr 14. Napływ samochodów ciężarowych z trasy nr 1 był stały. Nie było żadnego innego ruchu poza TIR-ami. Z mojej ogólnej wiedzy wynika, że takie duże natężenie ruchu jest spowodowane okresem przedświątecznym. Drogami krajowymi w Mieście przemieszcza się około 2500 samochodów na dobę. W tych trudnych warunkach niektóre z nich sobie nie poradziły i spowodowały spiętrzenie problemów komunikacyjnych, co uniemożliwiło nam w pewien sposób skuteczną interwencję. Sprzęt jeździł od godz. 22.00 do porannych godzin, a właściwie jeździ nadal w systemie ciągłym. O godz. 5.00 zostały wysłane jednostki wykonawców do tzw. lekkiego oczyszczania, czyli oczyszczania rejonów skrzyżowań, przejść dla pieszych chodników. Ze względu na skalę opadów ten efekt nie był mocno zauważalny, ale staraliśmy się robić tak, aby przejście przy skrzyżowaniach były drożne. Sprzęt jeździ w trybie ciągłym. Około 9.00 rano dzisiaj ponownie wysłaliśmy w kluczowe punkty Miasta ładowarki, które za pomocą stalowych lin pomagały TIR-om, które nie mogły jechać dalej. Z informacji, jakie posiadam na tę chwilę wynika, że wszystkie drogi krajowe są przejezdne. Stan ich nie jest idealny. Są w pogotowiu jednostki, które mogłyby pomóc samochodom ciężarowym. Jedyne uciążliwości około 30 minut temu dot. ul. Szczecińskiej, ale tam też został wysłany sprzęt. Problem dodatkowy to jest to, że wyjazd na autostradę w Emilii jest niemożliwy i wszyscy jeżdżą innymi drogami. W tej chwili mamy godziny szczytu komunikacyjnego w związku z czym sprzęt zjechał do bazy celem zmiany załóg, ponownego załadowania środkami uszorstniającymi. Około godz. 19.00 zostanie wysłany na ulice Miasta w liczbie około 100 sztuk. Dziś będzie przyzmożony śnieg w strefach płatnego parkowania. Dziś doczyścimy drogi pierwszej i drugiej kategorii. Jutro w ciągu dnia drogi kategorii 3 i 4 będą oczyszczane. Następny przewidziany opad jest na jutro na godz. 19.00 do godz. 1.00. Będzie to opad intensywny. Na szczęście dla służb miejskich będzie to opad krótkotrwały. Odbywający się w porach nocnych więc mam nadzieję, że podobne zdarzenie jak wczorajsze nie wystąpi. Nie wiem, jaki będzie efekt poruszania się aut po drogach krajowych. Wprowadzenie zakazu ruchu dla TIR-ów było przedmiotem dyskusji. Moglibyśmy

wprowadzić takie obostrzenia przy czym musielibyśmy wskazać kierowcom miejsce, w którym mogliby przeczekać trudne warunki atmosferyczne. Zatrzymywanie ich w Mieście nie rozwiązałoby problemu. Zatrzymywanie pojazdów poza Miastem nie leży w kompetencjach ZDiT. W związku z tym podjęliśmy działania, które mają umożliwić Policji skuteczne interweniowanie w takich przypadkach, uniemożliwianie poruszania się samochodom ciężarowym wszystkimi pasami ruchu. Do końca bieżącego tygodnia wprowadzone zostanie oznakowanie zakazu wyprzedzania pojazdów ciężarowych, zamocowane na tablicach z nazwą miejscowości, co będzie oznaczało, że obowiązuje na terenie całego Miasta. Jest to rozwiązanie być może niedoskonałe, ale dające nam i służbom miejskim pewne znaczenie i podstawę do podejmowania różnych działań. W czasie trwania wczorajszego wieczoru, nocy i dnia pojawiło się wiele incydentów, które pokazują, że nie wszyscy kierowcy są przygotowani do sezonu zimowego. Nie chcę nikogo obwiniać, bo ZDiT miał wczoraj pewien problem z uporaniem się z tak ekstremalnymi warunkami atmosferycznymi. Chodziło o to, że niektórzy kierowcy TIR-ów próbowali zakładać na koła łańcuchy, żeby się uwolnić z pułapki. Stan techniczny tych urządzeń budził dużo wątpliwości u przedstawicieli Policji. Niektórzy z kierowców nadal jeżdżą na letnich oponach. Uważam, że patrząc przez pryzmat efektu, jaki udało się w ciągu tej nocy uzyskać tzn. zapewnienia przejeźdźności wszystkich dróg w Mieście i rozwiązania tymczasowego problemu tych bardzo załadowanych dróg krajowych, bogatsi o doświadczenia będziemy czekać na zdarzenia dnia jutrzejszego”.

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „W związku z trudną sytuacją na drogach dzisiaj można było widzieć uprzątnięte niektóre nawierzchnie dróg, natomiast nie uprzątnięto przymy śniegu z przystanków, dlaczego?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Nie zgadzam się z całością Pani wypowiedzi. Jeśli chodzi o styk pasa rozdziału, w którym znajduje się torowisko to jest to kwestia zarządcy drogi i działania były podejmowane w tym zakresie. Oczyszczanie przystanków jeszcze leży w gestii MPK Łódź Sp. z o.o.”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Powiedział Pan, że poszczególne drogi krajowe zostały udrożnione i komunikacja jest możliwa. Czy al. Włókniarzy jest przejezdna?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Ta informacja, którą przekazuję pochodzi z godziny 15.30. w tym czasie zostały pewne działania podjęte. Ruch nie jest płynny, ale możliwy. Na pewno TIR-y spowodują utrudniania dla ruchu lokalnego, bo taka liczba dużych samochodów nie pozostaje bez wpływu na ruch w Mieście”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy w ramach zimowego przygotowania do utrzymania dróg Państwo podjęliście rozmowy z innymi gminami ościennymi w stosunku do naszego Miasta, w celu powstrzymania wjazdu pojazdów na teren Łodzi?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Były trudne warunki atmosferyczne. Mimo wielu godzin opadów śniegu na wielu samochodach nie było śniegu, gdyż był duży wiatr. Tak ekstremalnych warunków nie braliśmy pod uwagę, jednocześnie nie pamiętam, by podobne zdarzenie miało miejsce w grudniu, kiedy natężenie ruchu tranzytowego jest wyjątkowo silne. Być może jest to pewne

przeoczenie zarządcy drogi. Jednak gdybyśmy mieli zakładać tysiące alternatywnych scenariuszy nie wiem, czy i tak byśmy byli w stanie przewidzieć wszystko”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Rozumiem, że takiego planu nie było”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy uznaje Pan, że ilość sprzętu, która obsługuje Łódź w tym okresie jest wystarczająca?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „W tej chwili tak. Jak Państwo wiecie procedura przetargowa związana z wyborem oferentów w 3-letnim przetargu na letnie i zimowe ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych jeszcze się nie zakończyła ze względu na odwołania jednej z firm uczestniczącej w tym postępowaniu. Wczoraj dostaliśmy drogą oficjalną uzasadnienie wyroku KIO. Mogę się tylko zastanawiać dlaczego KIO tak długo nam dostarczało tę informację skoro przesłało nam ją po raz pierwszy faxem. Od wczoraj podejmujemy czynności zmierzające do zrealizowania tego wyroku. Zakładam, że do końca tego tygodnia w tych rejonach, których odwołanie dotyczyło jak i być może pozostałych uda się zamknąć procedury i podpisać umowy. Wtedy będziemy w posiadaniu jednostek docelowych do świadczenia usług. Wczoraj po południu ze względu na wyjątkowość sytuacji wystąpiłem do wszystkich firm, z którymi mamy podpisane umowy na zimowe oczyszczanie Miasta z zapytaniem, czy istnieje jakakolwiek szansa zorganizowania dodatkowych jednostek, by wspomóc działania na drogach. Jedna z firm powiedziała, że ma taką możliwość, przedstawiła pewne warunki określone w ramach umowy i dodatkowe jednostki zaraz po godz. 21.30 ruszyły na Miasto”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Chciałem zapytać o konkretne pismo skierowane do ZDiI Sp. z o.o. w którym Pan zwraca się o rozważenie możliwości nieodpłatnego świadczenia usługi na terenie Miasta w tych trudnych dniach. Mieliśmy podobną sytuację w MPO Sp. z o.o. ze słynną „afere szczotkową” na ul. Piotrkowskiej, gdzie były też różne sugestie o świadczenie usługi bez zawartej umowy i nieodpłatnie. Źle to się zakończyło. Na jakiej podstawie kieruje Pan zapytanie do miejskiej Spółki o możliwość nieodpłatnego świadczenia usługi?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Myślę, że te dwie sprawy nie są do końca podobne. Jeśli chodzi o tzw. „afere szczotkową” to sytuacja była nieco inna, bo zamawiający, którym był ZDiT wybrał ofertę gorszą i prowadził dalej procedurę, która zmierzała do podpisania umowy. Nie chciałbym wchodzić w szczegóły. Ponieważ nie ma właśnie umowy, nie mogłem zaproponować żadnemu z wykonawców znalezienia takiej formuły na tamtą chwilę, wiedząc, że tych jednostek na rynku nie ma, jednocześnie wiedząc, że ZDiI Sp. z o.o. był inicjatorem odwołania od rozstrzygnięcia ZDiT w tym przetargu, takim sprzętem zapewne dysponuje. Zapytałem Prezesa, czy w trosce o dobro Miasta, jako Spółka miejska widziałaby możliwość takiego uczestnictwa. Odpowiedział, że działałby na niekorzyść Spółki, w związku z tym odmawia udziału w akcji oczyszczania Miasta”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Jak w kontekście tego skierowanego zapytania ma się to do odpowiedzi na moje poprzednie pytanie, kiedy powiedział Pan, że ilość sprzętu jest

wystarczająca? Skoro ilość sprzętu jest wystarczająca, to w jakim celu skierował Pan zapytanie do innych firm o przeznaczenie większej ilości sprzętu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Tych jednostek w niedzielę mieliśmy 50, co uważałem, że na skalę zapowiadanego zjawiska będzie niewystarczające, dlatego w pierwszej kolejności zapytałem te firmy, które za chwilę z nami podpiszą umowy, czyli dysponują sprzętem. Interpretując deklaracje ZDiI Sp. z o. o. przystępującego do przetargu wynikało, że takim sprzętem dysponuje i może świadczyć usługi. Ponieważ jest Spółką miejską nie wydawało mi się wielkim nadużyciem zapytać, czy istnieje taka możliwość. Spółki miejskie często przynoszą straty i pomyślałem, w trosce o to, by zwiększyć liczbę jednostek sprzątających Miasto, że Miasto być może stać na taką strategię. Prezes odpowiedział, że takiego wyzwania nie podejmie i przyjąłem to ze zrozumieniem”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Powiedział Pan, że ZDiT podjął działania mające na celu zwiększenie liczby odśnieżonych miejsc parkingowych. Czy także skierowaliście Państwo ponaglenie do firmy, która obsługuje płatne miejsca parkingowe, żeby odśnieżyła je?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Umówiliśmy się, że zrobimy to razem tej samej nocy. Będzie to zrobione do jutra rana. Śnieg będzie spryzmowany. Ewentualny wywóz śniegu jest zadaniem bardzo kosztownym. Rozważamy możliwość taką, że gdyby jutro spadło dużo śniegu to w następnych dniach byśmy wywieźli go z miejsc newralgicznych”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Jak Pan ma zamiar zrealizować wyrok KIO, która uznała odwołanie jednego z podmiotów, które jest tożsame z problemami o których mówiliśmy na sesji tj. kwestia preferencji dla jednego z wykonawców, kwestia rażąco niskiej ceny? Mówiliśmy o tym na sesji i Pan obiecał, że zwróci się do firmy z prośbą o wyjaśnienie, jaką przewagę konkurencyjną posiada nad innymi podmiotami, które umożliwiają jej zaoferowanie ceny 2 bądź 5 groszy za metr. Stwierdził Pan, że cena jest traktowana zbiorczo bez możliwości rozpatrywania jej jednostkowo w ramach poszczególnych zadań zleconych firmom. KIO uważa inaczej. W swojej interpretacji mówi o tym, że rozliczenie za każdorazową z usług przebiega osobno i to ZDiT decyduje, czy dana usługa jest wykonana należycie i na tej podstawie wypłaca wynagrodzenie. A skoro stawki są przypisywane jednostkowo do każdej z usług, to trzeba te ceny traktować rozłącznie”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Odnosząc się do kwestii rażąco niskiej ceny pragnę powiedzieć, że w przetargu kryterium oceny była oferta całościowa. W orzeczeniu KIO rzeczywiście interpretacja mówi o tym, że to cena jednostkowa o tym decyduje. Serdecznie zapraszam do Zarządu Dróg i Transportu. Przekażę Panu szereg wyroków KIO z września, sierpnia br., w których KIO orzeka zupełnie inaczej. Podobnie jest w kwestii referencji. Decyzja dot. wyboru najkorzystniejszej oferty podjęta została przez całą komisję przetargową przede wszystkim na podstawie istniejącej linii orzecznictwa KIO. W naszym przekonaniu była ofertą najkorzystniejszą. Należy również dodać, że potencjonalne wykluczenie tych dwóch wykonawców spowoduje, że Miasto podpisze umowy na trzyletnie letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na kwotę na starcie o 10.500.000 zł wyższą niż zaoferowana przez tą firmę. Z linii orzecznictwa, którą my się podpieraliśmy, idąc w kierunku oceny oferty całościowej wynika, że wykonawca ma pełne i swobodne prawo do kształtowania pewnych cen jednostkowych. Wykonawca wykazał to w uzasadnieniu, o które Pan Radny pytał, że

dysponuje własnym sprzętem, nie podnajmuje go, więc nie ma żadnych związanych z tym kosztów, realizuje te usługi samodzielnie. Efekt skali jest dodatkowym czynnikiem, który powoduje, że pozwolił sobie na taką kalkulację, a jednocześnie założył, że pewne usługi wykonywane częściej może skalkulować drożej, a inne taniej i realizować je z takim samym efektem”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Nie prosiłem Pana Dyrektora o polemikę z wyrokiem Krajowej Izby Odwoławczej. Moje pytanie nie jest takie, dlaczego Zarząd Dróg i Transportu kierował się inną linią orzeczniczą niż KIO w tej konkretnej sprawie. Pytam o to, w jaki sposób wyrok KIO zostanie przez Zarząd Dróg i Transportu zrealizowany?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Od wczoraj trwają prace związane z wykluczeniem tych ofert i ponownym wyborem najkorzystniejszej oferty. W tym przypadku jest to oferta Zakładu Drogownictwa i Inżynierii. Ta czynność fizycznie jeszcze się nie odbyła, aczkolwiek ze względu na dobro Miasta i to, żeby Spółka ZDiI, która dysponuje tym sprzętem mogła świadczyć usługi jak najszybciej, już wczoraj wysłałem do ZDiI pismo z prośbą, żeby przygotowali się do obowiązkowej kontroli sprzętu, aby przyspieszyć maksymalnie podpisanie umów zwłaszcza ze względu na porę roku i warunki atmosferyczne. Dostaliśmy wczoraj, w godzinach popołudniowych odpowiedź z ZDiI, że ze względu na to formalne uchybienie, tzn., że nie dokonaliśmy tej czynności ta kontrola nie może się odbyć. Wspomniane pismo wpłynęło ok. godziny 15,45 faksem do Zarządu Dróg i Transportu. Treści tego pisma nie znałem i dzisiaj Komisja, która dokonuje kontroli sprzętu pojechała do ZDiI i niestety nie została wpuszczona na teren Zakładu i nie mogliśmy dokonać oceny oferty. W ten sposób nie udało się przyspieszyć wyboru oferty”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Pragnę Panu przypomnieć, że podobne przyspieszenie oferty i zgodności ze specyfikacją nie przebiegało w poprzednim etapie, kiedy zwracaliśmy się do Pana Dyrektora o raport, czy wszystkie podmioty spełniają wymogi sprzętowe. Pan Dyrektor odpowiedział, że będzie to dopiero możliwe po podpisaniu umowy”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Nie po podpisaniu umowy, tylko po wyborze oferty. Jednak dzisiaj mamy wyjątkową sytuację. Mówimy o Spółce miejskiej, która może te usługi dla Miasta świadczyć. W moim przekonaniu taka kontrola mogłaby się odbyć już dzisiaj i moglibyśmy podpisać umowę z ZDiI za dwa dni. I Zakład Drogownictwa i Inżynierii mógłby świadczyć usługi na rzecz Miasta”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał, kiedy będą podpisane umowy na oczyszczanie wszystkich rejonów Miasta?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Oprócz rejonu IX, na oczyszczanie którego nikt nie złożył oferty w pierwszym postępowaniu, a oferty zostały otwarte w dniu 23 listopada br., zakładam, że do końca obecnego tygodnia, najpóźniej na początku przyszłego powinniśmy móc rozstrzygnąć przetarg zgodnie z wyrokiem KIO”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Oznacza to, że w pierwszym tygodniu grudnia br. będziemy mieli podpisane wszystkie umowy oprócz rejonu IX”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Oprócz rejonu IX, w którym mamy taką sytuację, że złożono siedem ofert. Najtańsza oferta to oferta ZDiI. Jeśli wszystkie wymogi formalne zostaną spełnione, to pewnie wykonawca zostanie wyłoniony”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Rozumiem, że wszystkie działania, które Pan Dyrektor podejmuje w tych trudnych godzinach dla ZDiT, podejmuje Pan samodzielnie pod nadzorem Sekretarza Miasta?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Oczywiście. Rozmawiamy z Panią Sekretarz Miasta i informujemy Ją na bieżąco o naszych poczynaniach. Nie zdradzę chyba żadnej tajemnicy, że dzwoniemy do siebie o każdej porze, kiedy tylko tego sytuacja wymaga”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Pytam w kontekście wystąpień Pana byłego przełożonego w tej sprawie w dniu wczorajszym i dzisiejszym na terenie Zarządu Dróg i Transportu”.

Prowadzenie obrad przejęła **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska**.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Jest zima. Ma ona to do siebie, że pada śnieg raz mocniej, raz słabiej. Zgadzam się, że poniedziałkowe opady były dość silne, aczkolwiek przypominam sobie zimy równie ciężkie, a może znacznie cięższe. Wydaje mi się, że powinniśmy być przygotowani do tego, że taka sytuacja może się zdarzyć. W tym kontekście chciałbym zapytać o następującą sytuację. W chwili obecnej żyjemy w świecie mediów elektronicznych. Mieszkańcy czerpią informację o tym, co się dzieje w Mieście na bieżąco nawet z własnego telefonu komórkowego. Dlaczego w sytuacji, w której znaczna część ulic była nieprzejezdna, znaczna część linii komunikacji miejskiej nie funkcjonowała, w żadnym miejscu, czy to na stronie internetowej UMŁ, czy to na stronie MPK, czy na stronie ZDiT, czy też w innej formie poprzez chociażby komunikaty udzielane rozgłośniom radiowym, mieszkańcy Łodzi nie byli informowani o aktualnej, bieżącej sytuacji w Mieście np., która linia tramwajowa nie funkcjonuje. Był natomiast komunikat ogólny, że byłoby dobrze, gdyby Łodzianie zrezygnowali ze swoich samochodów i przesiedli się na komunikację miejską. Wielu Łodzian to uczyniło. Tramwaje nie jeździły. Ulica Narutowicza była kompletnie zablokowana. Mieszkańcy Łodzi udawali się do komunikacji miejskiej, jednak nie mieli żadnej informacji o utrudnieniach. Wiem, że wielu młodych Łodzian szukało takich informacji w Internecie. Czy Państwo nie rozważacie takiej możliwości, żeby taki system bieżącego informowania o sytuacji na drogach wprowadzić?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Jeśli chodzi o informację, to ona trafiła do mediów i to z wyprzedzeniem, bo już w niedzielę....”.

Przerywając wypowiedź, **radny p. Witold Rosset** powiedział: „Chodzi mi o coś innego. Informacja trafiła taka, żeby się przesiąść do komunikacji miejskiej. Jeżeli np. po ul. Narutowicza nie jeżdżą tramwaje, to dlaczego w tym momencie nie można gdzieś publikować informacji, że linia nr 12, czy linia nr 10 są wyłączone z ruchu z takiej a nie innej przyczyny?. Chodzi o to, żeby mieszkańcy Łodzi mieli informację, że nie mają w ogóle co z domu wychodzić, nawet zostawiając własne auto?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Nie całkiem, ale jednak się Pan ze mną zgodził, że to wydarzenie miało charakter dość zaskakujący i ekstremalny. Tak jak powiedziałem, znaczna część pracowników ZDiT była zaangażowana w podejmowanie bieżących decyzji rozwiązań i działań. W ciągu dnia spotykaliśmy się z

mediami. One były informowane o sytuacji. Biuro Rzecznika Prasowego ZDiT wielokrotnie udzielało tego rodzaju informacji. Zresztą samo centrum zarządzania zimą również takie informacje przez telefon udziela. Rzeczywiście, ze względu na to, że ta sytuacja rozwijała się bardzo dynamicznie, bo w momencie, kiedy udało nam się pewną linię udroźnić okazywało się, że autobus przejeżdżający przez pewne skrzyżowanie miał kolejne kłopoty. Właściwie ta sytuacja była tak dynamiczna, że trudno było oszacować jakąś ostateczną wersję. Tutaj też pewne kompetencje ma MPK, które takie informacje mogłoby przekazywać. Być może jest to uchybienie. Każde niedociągnięcie powoduje wzmocnienie wrażliwości na przyszłość. Na pewno będziemy takie informacje w szerszy sposób, chociażby za pomocą Internetu, przekazywać. Tak jak mówiłem, innymi kanałami przekazywaliśmy informacje, że są pewne utrudnienia na drogach. Uważam, że warto informacje nasilić chociażby za pomocą Internetu”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Pragnę wrócić do sprawy, o której mówił radny p. B. Domaszewicz, czyli sprawy przetargu. Sygnalizowaliśmy niebezpieczeństwa, które mogą się wiązać z niepodpisaniem umów. Pan ze swoim przełożonym wówczas nas zapewnialiście, że przetarg został przeprowadzony perfekcyjnie i umowy zostaną zawarte. Pragnę zapytać, czy jest Pan w stanie określić, jaka część sprzętu nie wyjechała na łódzkie ulice na skutek tego, że umowy nie zostały zawarte?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Maksymalnie 25%. Firmy, które przystąpiły do przetargu i już mają podpisane umowy udostępniły nam swoje jednostki rezerwowe. W związku z tym dysponowaliśmy ilością ponad 50 jednostek, a założenia docelowe to 79 sztuk”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska przerwała fazę pytań, aby umożliwić ogłoszenie informacji o stanie sytuacji kryzysowej w Mieście spowodowanej atakiem zimy przez p. Ewę Jasińską z-cę dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Stanisława Galię Prezesa MPK i p. Marka Białkowskiego dyrektora Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Drogi wewnętrzne należą do delegatur. W każdej delegaturze umowy zawierane są inaczej. Delegatury w bieżącym roku, oprócz Delegatury Łódź-Śródmieście i Delegatury Łódź-Widzew, mają pozawierane dwie umowy: jedną z Łódzkim Zakładem Usług Komunalnych, drugą z firmą zewnętrzną. W dniu wczorajszym na terenie Delegatury Łódź-Górna pasy drogowe, które odśnieżał ŁZUK zostały oczyszczone w 50%. Dzisiaj prace są kończone. Był to stan na godz. 15,00. Po godzinie 15,00 wyjechały pojazdy firmy ARTMAR i też zdążyły do dnia dzisiejszego rano oczyścić 50% dróg wewnętrznych. Na Polesiu wszystkie drogi utwardzone do godz. 9,00 rano zostały odśnieżone i od 9,00 trwała akcja odśnieżania dróg gruntowych. W Śródmieściu wszystkie drogi wewnętrzne są odśnieżone. W pasażach tylko porobione są chodniki, które umożliwiają przejście mieszkańcom. Z każdą chwilą są one poszerzane. Delegatura Łódź-Widzew podzieliła obszar na dwa rejony. Oba rejony zostały wczoraj odśnieżone. Dzisiaj Delegatura stwierdziła konieczność poprawek. Dlatego od rana drogi są jeszcze raz doczyszczane. Po godz. 15,00 drogi, które nie były ujęte w poleceniach, czy umowach zostały interwencyjnie spisane i firmy pracujące na rzecz Delegatury przystąpiły do interwencyjnego odśnieżania. Oprócz firm prywatnych na terenach delegatur chodniki odśnieżało 315 pracowników ŁZUK na trzy zmiany. ŁZUK do odśnieżania uruchomił również więźniów. 10 osób pracowało na Delegaturze Łódź-Śródmieście, 19 na Delegaturze Łódź-Bałuty i 7 na Delegaturze Łódź-Górna. Tak przedstawiała się sytuacja do

godz. 12,00. Poszczególne raporty z delegatur otrzymujemy na koniec dnia. Jeżeli Państwa to interesuje, to mogę podać, ale dopiero jutro, jak przedstawiała się dzisiaj sytuacja na drogach wewnętrznych”.

Prezes MPK-Łódź Spółki z o.o. p. Stanisław Galia powiedział: „Przygotowania do akcji zima rozpoczęliśmy już późnym latem. Sprawadzały się one do przygotowania obiektów oraz sprzętu do odśnieżania, w tym odśnieżarek mechanicznych do usuwania śniegu z torowiska, zgromadzenia odpowiedniej ilości środków chemicznych i soli, przekazania ZDiT wykazu tras linii autobusowych do odśnieżania i posypywania środkami uszorstkowiającymi. Oczywiście śledzimy na bieżąco prognozę pogody. Powołany został Zespół Koordynacyjny przez Dyrektora ds. Eksploatacji. Została także zmieniona temperatura ogrzewania pojazdów. Dotychczas od lat ogrzewanie włączaliśmy przy temperaturze -5° Celsjusza. W tym roku ogrzewanie włączamy przy temperaturze 0° Celsjusza. Mówię tutaj o dodatkowym ogrzewaniu. W ramach przygotowania taboru do zimy przełączyliśmy nawiewy w tramwajach z chłodzenia silników. W końcu października br. pojawiły się informacje medialne, że w tramwajach mamy 28° Celsjusza. Niestety, żeby to przełączenie zrobić możliwie tanio należy je zrobić przy przeglądach kontrolnych. Wtedy akcja przełączania trwa miesiąc. Tym razem wyprzedziliśmy nieco zimę. Jeżeli chodzi o Zakład Torów i Sieci to ma on do dyspozycji w akcji zima cztery odśnieżarki mechaniczne do odśnieżania torów, solarkę i 65 osób wyposażonych w odpowiednią ilość pojazdów. Jeżeli chodzi o utrzymanie miejsc przystankowych mamy do tego celu skierowanych 89 pracowników. Dodatkowo wynajęliśmy firmę zewnętrzną, która dysponuje trzema pługami, trzema zespołami wspomagającymi odśnieżanie wykonywane przez pługi. Jeśli chodzi o stan przystanków w dniu dzisiejszym, to podjęliśmy decyzję o przesunięciu pracowników do odśnieżania przystanków na utrzymanie zwrotnic w celu utrzymania przejezdności dla linii tramwajowych. Odśnieżanie przystanków prowadzimy do końca bieżącego roku. W roku przyszłym będzie to prowadziła firma utrzymująca drogi. Jest to jedyne sensowne rozwiązanie, które zapobiega temu, że my sprzątamy przystanek, a następnie wjeżdża pług i nam zasypuje go od nowa. W tym temacie zostały podjęte już działania. Wczoraj na trasę skierowaliśmy 306 autobusów i 185 składów tramwajowych, czyli wystawiliśmy wszystko zgodnie z planem przewozowym. Dla nas zima zaczęła się o godz. 7,28. Pierwsze zdarzenie miało miejsce na skrzyżowaniu ul. Franciszkańskiej z ul. Północną, gdzie została zaśnieżona zwrotnica. Potem zaśnieżona była zwrotnica na skrzyżowaniu ul. Rzgowskiej z ul. Paderewskiego. O godz. 8,55 była śliska jezdnia na ul. Wólczańskiej/ul. Pabianickiej. Brak było możliwości podjazdu itd. Podobnych zdarzeń do godz. 23,00 łącznie było 65. Według stanu na godz. 23,00 w dniu wczorajszym 23 składy wagonów tramwajowych nie miały możliwości zjazdu do zajezdni. Ponadto zostało unieruchomionych na Mieście kilkanaście autobusów. Po całonocnej pracy związanej z odśnieżaniem i przywracaniem sprawności pojazdów na godzinę 7,00 mieliśmy taki stan, że jeszcze 8 składów wagonów tramwajowych pozostawało na Mieście zablokowanych. Nieprzejezdne były ul. Warszawska i przejazd do Zgierza. W ciągu dzisiejszego dnia trwały prace nad udrożnieniem tych tras. Według stanu na godz. 14,00 uruchomiono wszystkie linie tramwajowe. O godz. 13,20 uruchomiono linię tramwajową do Zgierza. Ściągnięto wszystkie autobusy, które w dniu wczorajszym blokowały ruch. Natomiast na godz. 14,00 kolejnych 6 unieruchomionych autobusów z różnych przyczyn pozostało w różnych częściach Miasta. Awarie oraz śliskość jezdni uniemożliwiają im jazdę. Na godz. 14,00 mieliśmy zablokowany wjazd na pętlę przy ul. Szczecińskiej przez samochód ciężarowy. Są to ostatnie dane, którymi dysponuję. W dniu dzisiejszym zgodnie z planem wysłaliśmy na linie 306 autobusów oraz 164 składy tramwajowe, czyli 21 składów mniej. Jest to skutkiem tego, że w dniu wczorajszym 23 składy tramwajowe nie zjechały do zajezdni. Powyższe składy wymagają przeglądów i napraw. Myślę, że składy te będą systematycznie wypuszczane na linie.

Wszystkie problemy, które mieliśmy oczywiście spowodował gwałtowny, intensywny i długotrwały opad śniegu. Jeżeli chodzi o autobusy, to można powiedzieć, że padliśmy ofiarą postępu technicznego i własnych inwestycji. Na ponad 380 autobusów mamy tylko 19 autobusów wysokopodłogowych i 30 średniopodłogowych. Pozostałe to pojazdy niskopodłogowe. Te pojazdy praktycznie nie są przystosowane w ogóle do poruszania się po ośnieżonych drogach. W ramach zwiększania części niskopodłogowych wszystkie pojazdy autobusowe mają silnik z tyłu. Praktycznie muszą się poruszać po drodze, która nie jest śliska. Dodatkowym problemem, który zaobserwowaliśmy był duży ruch samochodowy, który nam uniemożliwiał sprawne naprawy i ściąganie pojazdów. Jeśli chodzi o tramwaje, to nawet nowe linie (np. ŁTR) zawsze przebiegają przez kilka skrzyżowań rozległych z torowiskiem z tzw. torem w jezdni wspólnej. Tutaj mamy zjawisko nanoszenia śniegu przez samochody i przez odśnieżarki. Występują wieloletnie i wielomilionowe zaległości z lat poprzednich w remontach węzłów, co powoduje, że zwrotnice są w słabym stanie technicznym, ze słabym ogrzewaniem, często bez odwodnień. Czyli każdy opad atmosferyczny, który wytwarza z siebie wodę i dodatkowo potem jeszcze zamarza powoduje automatycznie konieczność ręcznego czyszczenia zwrotnic. To wszystko powoduje zatrzymanie składów tramwajowych. Nasze brygady czyszczące zwrotnice poruszają się pojazdami. W takich przypadkach, jakie mieliśmy wczoraj, gdzie Miasto praktycznie stało, również te brygady czyszczące zwrotnice stały w pojazdach i ich efektywność była o wiele mniejsza. Dlatego dzisiaj od rana podjęliśmy decyzję stworzenia jak gdyby dyżurów na skrzyżowaniach, żeby brygady czyściły zwrotnice na bieżąco. Do tych czynności przesunęliśmy pracowników utrzymujących i sprzątających przystanki. Najlepszym sposobem informacji jest bezpośredni komunikat dla pasażera, który jest na przystanku. Taką możliwość mamy na linii ŁTR niestety tylko w czterech punktach Miasta. Uważam, że ten system należy rozbudowywać. Jeśli chodzi o informację w Internecie, to jest to sprawa do przemyślenia. Jest to możliwe i bardziej odpowiednie przy większych przerwach w ruchu. Natomiast tutaj, tak jak mówił Dyrektor ZDiT, sytuacja była na tyle dynamiczna, że gdybyśmy chcieli, żeby nasi pasażerowie opierali się na komunikatach, które wysyłamy w Internecie, często by były to komunikaty błędne, chyba że ktoś idąc na przystanek na bieżąco sprawdzał cały czas w telefonie, czy laptopie, czy ta linia funkcjonuje, czy nie. Naprawdę wczoraj były warunki ekstremalne. Sytuacja zmieniała się z godziny na godzinę, z minuty na minutę”.

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa p. Marek Białkowski powiedział m.in.: „Zarówno w Straży Pożarnej i w Komendzie Miejskiej Policji funkcjonują sztaby zimowe o podwyższonym stopniu gotowości. Prowadzona jest także bieżąca współpraca z ZDiT jeśli chodzi o udrożnienie dróg. Współpraca jest także prowadzona z Centrum Zarządzania Wojewody Łódzkiego. Chciałem przypomnieć, że Towarzystwo św. Brata Alberta uruchamia dzisiaj autobus dla bezdomnych i potrzebujących. Od 30 listopada do 15 marca samochód będzie przemieszczał się od godziny 22.00 do 2.30 zabezpieczając posiłki, herbatę, środki opatrunkowe oraz doraźną pomoc medyczną dla bezdomnych. Działania te realizowane są w uzgodnieniu ze Strażą Miejską. Wymieniamy także ze wszystkimi służbami informacje dot. wolnych miejsc w schroniskach. Jutro zostanie opublikowane rozporządzenie Wojewody w sprawie odśnieżania dachów”.

Ciąg dalszy **fazy pytań**.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Jakie dzisiaj ulice były nieprzejezdne? Wczoraj cała Łódź była korkiem”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Dzisiaj od wczesnych godzin rannych mieliśmy problem na drogach krajowych tj. ciąg ul. Pabianickiej, al. Jana Pawła II, al. Włókniarzy, ul. Zgierska, ul. Strykowska, ul. Szczecińska”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Dziś 2,5 godz. stałem w korku na ul. Łagiewnickiej. Czy Pan wie, że tam był korek?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Tak wiem, bo jest to jedna z ulic, która jest alternatywą dla ulic, o których wcześniej mówiłem. Wczoraj też te utrudnienia na ul. Łagiewnickiej występowały. Myślę, że każda droga, która jest alternatywą dla dróg krajowych w Mieście, a są to drogi z wewnętrznego systemu komunikacyjnego Miasta, automatycznie staje się ulicą zakorkowaną. Jest to naturalnym zjawiskiem w moim przekonaniu”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Dlaczego żadne służby nie próbowały rozbroić tego korka? Dlaczego nie zjawiał się nikt z ZDiT?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Nie wyobrażam sobie możliwości reagowania w szybki sposób na każde tego rodzaju zdarzenie. Priorytetem było dla nas udrożnienie dróg krajowych, bo to powoduje największe utrudnienia w Mieście. Konsekwencją jest to, że samochody przemieszczają się na trasy alternatywne. Kierowcy porozumiewają się między sobą. Dowiadują się, którędy można przejechać dany odcinek drogi i powoduje to lawinę utrudnień. Podejmowanie takich działań wtedy, kiedy natężenie ruchu jest bardzo duże jest tak utrudnione, że wczoraj w godzinach popołudniowych było niemalże niemożliwe. Odbывało się to systemem skrzyżowanie po skrzyżowaniu”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Stojąc w korku zastanawiałem się, dlaczego nikt nie wpadnie na prosty sposób, żeby drogą radiową poinformować kierowców o problemie i wtedy każdy by zdecydował, którędy uciec z korka. Większość z nas jednak cierpliwie czekała w korku mając nadzieję, że za moment się on rozładuje. Gdybyście Państwo współpracowali z radiem Łódź w takich nadzwyczajnych sytuacjach i mógłby Pan powiedzieć mieszkańcom Łodzi o utrudnieniach. Musicie Państwo w takich sytuacjach bardzo dramatycznych znaleźć rozwiązanie, aby docierać do ludzi, nie tylko na przystankach tramwajowych, ale także do kierowców. Jedyne informacje, jakie były wtedy przekazywane w radio, to były informacje od kierowców, którzy mieli CB Radia”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Wczorajsze doświadczenia i bardzo bliski kontakt z kierowcami pojazdów ciężarowych nauczyły mnie bardzo wielu nowych rzeczy i takie informacje są przekazywane mediom. Być może nie z taką jak należy częstotliwością trafiają do upublicznienia. Wczoraj w momencie, kiedy przekazywaliśmy pewne informacje o tych alternatywnych trasach, kiedy udało nam się jakieś skrzyżowanie udrożnić, to nie do końca oddziaływało to na reakcje kierowców i kierowanie ruchu. Jest pewne niebezpieczeństwo i ono było wczoraj bardzo realne i pojawiło się ono w pewnym momencie na ulicach, że TIR-y z zablokowanej owszem al. Włókniarzy wpakowywały się w wewnętrzny układ komunikacyjny Miasta. Powodowało to jeszcze większe utrudnienia np. taka sytuacja miała miejsce na ul. Zachodniej, na ul. Broniewskiego. Wczoraj podejmowaliśmy decyzje w sposób bardzo wyważony, czy przez przypadek nie zrobimy czegoś, co nam utrudni działanie na drogach innej kategorii. Dziś w

nocy, będąc na łódzkich ulicach zauważyłem, że kierowcy wiedzieli, że utrudnienia, które były dnia poprzedniego mogą mieć miejsce dnia następnego i szczyt komunikacyjny nie zaczął się jak zwykle o 5.30, lecz o 4.30 mieliśmy pełne ulice samochodów osobowych. Ta sytuacja w moim przekonaniu była sytuacja ekstremalna i podejmowaliśmy decyzje na daną chwilę możliwie najbardziej słuszne. Priorytetem było dla nas udrożnienie dróg krajowych”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Brak komunikacji i odpowiedzialność za przejezdność dróg spowoduje około 5% zmniejszenie frekwencji wyborczej. Mówił Pan, że 25% samochodów, które mogły brać udział w akcji odśnieżania nie wzięło tego udziału. Ile to jest to 25%?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Jeżeli były 53 jednostki a powinno jeździć 79, to różnica wynosi 26”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Gdyby przetarg się udał i 25% też by jeździło, to mielibyśmy taką samą sytuację, czy byłaby istotna poprawa?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Na pewno w tej sytuacji prosilibyśmy firmy, które świadczą usługi w ramach podpisanych umów o wystawienie dodatkowych jednostek, którymi te firmy dysponują. W normalnych warunkach w środę i czwartek też były wyjazdy zimowe i nie wzbudziły tyle emocji, co ten wczorajszy. Była to sytuacja jednak wyjątkowa”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „O ile jesteśmy w stanie zrozumieć, że mogliście być zaskoczeni w dniu wczorajszym, o tyle trudno jest przekonać mieszkańców, że cała noc nie wystarcza na to, żeby udrożnić drogi na tyle, by mieszkańcy mogli spokojnie dojechać do pracy”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Nie zgadzam się z tą opinią, ponieważ zaczęliśmy skumulowane działania wtedy, kiedy rozładował się ruch, bo tylko wtedy był możliwy efekt działań. Rozpoczęło się to o godz. 22.00. O godz. 4.30 rozpoczął się już bardzo natężony ruch komunikacyjny, co spowodowało ponowne zablokowanie al. Włókniarzy. To jest tylko 6 godzin i to wcale wbrew pozorom nie jest dużo przy tych warunkach atmosferycznych i takiej ilości samochodów na drogach. Tam, gdzie było to możliwe korzystaliśmy z pomocy Straży Miejskiej, Policji i zamykaliśmy pewne odcinki ulic i je udrażnialiśmy i to przynosiło efekt. W ciągu 6 godzin w całym Mieście zrobić się tego nie da”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Jak wygląda strategia naszego działania? Przytoczył Pan kilka przykładów, że jest parę takich miejsc, w których coś się nie udało. Nie udało się tam, gdzie są słynne górki. Dlaczego biorąc pod uwagę wszystkie prognozy, wiedząc, że rokrocznie mogą pojawiać się problemy, nie przygotowaliście tych strategicznych miejsc, by były drożne? Byłem wczoraj ofiarą korka, który powstał przy ul. Ogrodowej. Było to między godziną 15 a 16. Zapewniam Pana, że nie trzeba było wyłączać ruchu przy pomocy Policji i Straży Miejskiej na odcinku al. Kościuszki od ul. Ogrodowej do al. Piłsudskiego, bo on był pusty. Nie odbywał się tam praktycznie żaden ruch, prócz tego wyjazdowego z różnych innych drobnych ulic. Dlaczego nie zabezpieczacie Państwo ważnych kluczowych miejsc, w których zawsze w takich momentach może się coś korkować? Cała robota idzie na marne, bo po co odśnieżone ulice skoro w paru kluczowych miejscach Łodzi wszystko się i tak

zakorkuje. Dlaczego wobec obietnic, czy deklaracji rzecznika prasowego, który zadeklarował, że w ciągu 3 godzin będzie całe Miasto odśnieżone, nadal tak nie jest?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Utrudnienia na ul. Zachodniej nie powiedziałem, że dot. kierunku wschód-zachód, dot. kierunku północ-południe. Na terenie Miasta moglibyśmy wskazać wiele miejsc potencjalnych zdarzeń, w których ulokowalibyśmy cały sprzęt, którym dysponujemy. Działania na innych drogach byłyby wtedy niemożliwe. Staramy się tak realizować zadania, żeby w miarę równomiernie świadczyć usługi i doprowadzać łódzkie ulice do pewnego standardu. Lokalizacja jednostki nie wiem, czy w ogóle by coś poprawiła. Jezdnie były przygotowane. Kolejne wyjazdy nie doszły do skutku w tych miejscach z powodu, że powstały utrudnienia na innych drogach”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Nie mam pretensji do tego, że Państwo nie zadziałaliście, kiedy te zatory już były, tylko chodzi mi o to, że skoro wiemy jakie są prognozy pogody i wiadomo, że będą bardzo trudne warunki łada moment, to dlaczego nie skupiacie w pewnych momentach sił i całego sprzętu na takich kluczowych punktach np. na górkach. Wspominał Pan, że wyłączyliście w pewnym momencie dzięki Policji ruch, żeby oczyścić jakieś skrzyżowanie, to w gruncie rzeczy w takim momencie mogliście użyć sprzętu, żeby przez 2 godz. zrobić z al. Kościuszki czarną jezdnię? Tam się ruch nie odbywał, bo wszystko było zakorkowane przy ul. Ogrodowej”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Sprzęt miał problem, żeby tam dotrzeć. Nie wyobrażam sobie też sytuacji przy takich zjawiskach atmosferycznych, jakie miały miejsce wczoraj, że możemy coś przewidzieć. Gdyby ten opad był krótkotrwały zgodzę się, można taki efekt uzyskać, ale wczoraj wszystko zmieniało się bardzo dynamicznie i efekt zmieniał się z minuty na minutę”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Zgadza się, tylko newralgiczność tych miejsc, o których mówię nie powstała z dnia na dzień. One zawsze są słabym punktem i wystarczy dobrze zaplanować pewne działania, aby takie sytuacje nie powstawały”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Jest pewnie problem z utrzymaniem skuteczności tych działań, bo one są bardzo dynamiczne, a ich efekt zmienia się w zależności od warunków atmosferycznych. To był problem dnia wczorajszego”.

Prowadzenie obrad przejął **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Powiedział Pan, że sztab w ZDiT zebrał się wczoraj około godz. 18.00?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Wtedy, kiedy już nie pełniliśmy innych obowiązków. Osoby, które zajmują się na bieżąco zimą oczywiście realizowały te usługi, a około godz. 18.00 wszyscy dyrektorzy w ZDiT zebrał się, bo wtedy dopiero mogli to fizycznie wykonać wspólnie i ustaliliśmy pewną strategię działań priorytetowych do wdrożenia natychmiast i takich, które w dalszej kolejności pozwoliły nam zmienić sytuację komunikacyjną w Mieście”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy to nie za późno? Taki sztab powinien przewidywać różne rzeczy, tym bardziej, że prognozy pogody, które były zapowiadane od kilku dni mówiły wyraźnie, że idzie bardzo duża ilość opadów śniegu. To wiedział każdy laik. Wielu radnych mogłoby powiedzieć, że jest bardzo poważna sytuacja i prognozy pogody są dość ostre. Czy taki sztab nie powinien tej strategii, o której Pan mówił, że zaczynała się dopiero tworzyć o godz. 18.00, ustalić przynajmniej dzień wcześniej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Oczywiście, że śledzimy prognozy pogody i właśnie z tego powodu w niedzielę pracowaliśmy i spotkaliśmy się w godzinach przedpołudniowych i ustalaliśmy wszystkie podstawowe działania, które ZDiT musi wykonać, żeby zabezpieczyć w pewien sposób mieszkańców przed skutkami tego zdarzenia atmosferycznego. Odkryło się to już w niedzielę o godz. 11.30. Pracowaliśmy przez całą niedzielę. W ciągu dnia były komunikaty do mieszkańców o tym, że prognozy się sprawdzają. W związku z tym w sposób możliwie poważny potraktowaliśmy to zagrożenie. Sztab się spotkał. Zarzut, że to stało się za późno jest niewłaściwy. Sztab, który się spotkał w poniedziałek reagował na zaistniałą sytuację, która była efektem zjawiska atmosferycznego na dużą skalę. To nie było tak, że spotkaliśmy się o 18.00 i powiedzieliśmy sobie wszyscy: „ojciec spadł śnieg”. Dyżury w ZDiT odbywają się w systemie całodobowym i to jest obserwowane całą dobę. Jestem w stałym kontakcie z pracownikami i sam bezpośrednio nadzoruję większość decyzji podejmowanych w tym zakresie”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Rozumiem, że jedną z takich decyzji była informacja w mediach, o tym, żeby mieszkańcy nie korzystali z własnych aut, lecz z komunikacji miejskiej. Czy zostały skierowane wystarczające siły i środki, by MPK miało możliwość funkcjonowania? Myślę o zwrótnicach, które się blokowały. Później były dyżury, ale w dniu dzisiejszym. Czy to nie jest za późno?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Nie raz na sali mówiliśmy o tym, że komunikacja miejska jest niedoceniana przez mieszkańców i jej możliwości pozwalają na przewóz dużo większej liczby pasażerów, niż to się realnie odbywa. W związku z tym nie wydawało mi się realnym zagrożenie, że miejski przewoźnik nie poradzi sobie z tym zadaniem. Co do konsekwencji wynikających z warunków atmosferycznych i zaangażowania innych sił związanych z utrzymaniem torowisk, to myślę, że na to pytanie odpowie prezes MPK Sp. z o.o.”.

Prezes MPK Łódź Sp. z o.o. p. Stanisław Galia powiedział: „Wczoraj wykolejenia zaczęły się po godzinie 19.00, a autobusy stanęły na ul. Ogrodowej około 18.50. Do tej pory wszystko działało bez zarzutu. W ciągu dnia wszystko wskazywało na to, że system działa bardzo dobrze. Dopiero szczyt popołudniowy zweryfikował moją ocenę sytuacji. Wszyscy o godz. 15.00 ruszyli do samochodów i do domów, to Miasto stanęło niestety. W tym momencie stanęły też nasze brygady, które na bieżąco utrzymywały stan zwrótnic, co sprawdzało się przez ostatnie lata. Była podjęta decyzja taka, by kosztem odśnieżania przystanków ustawić ludzi od samego rana na węzłach, żeby szczyt poranny przetrzymać, by nie powtórzyła się sytuacja z dnia poprzedniego”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Była już mowa na temat powiadomień internetowych. Myślę, że trzeba działać. Czy ma Pan już przemyślenia na ten temat, by w Internecie informować, która linia działa, a która nie?”.

Odpowiedzi udzielił **prezes MPK Łódź Sp. z o.o. p. Stanisław Galia** mówiąc: „Mam nadzieję, że sytuacja Spółki od 1 stycznia 2011 zmieni się ze względu na to, że będziemy mieli zlecone usługi w formie powierzenia. W chwili obecnej mamy okres przejściowy. Rada Miejska podjęła już decyzję w przedmiotowym temacie. Czekamy na uchwalenie regulaminu. Zrobi to nowy Prezydent Miasta. Spółka ma przygotowany cały szereg pomysłów w tym temacie. Od sierpnia br. została zmieniona struktura organizacyjna Spółki. Został powołany pion dyrektora ds. rozwoju i zapewniam, że mamy cały pakiet pomysłów na przyszłość, w tym przyszłość internetową, elektroniczną. Z racji tego, że zakres powierzenia nie został na chwilę obecną doprecyzowany, nie chciałbym się wypowiadać w tym temacie, bo może okazać się, że pewna część zadań zostanie w ZDiT. Będzie wówczas konflikt kompetencji”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Nie udzielił Pan odpowiedzi na moje pytanie, ponieważ nie jest kwestią powierzenia informowanie kogoś na stronie internetowej, że linia działa lub nie działa. To jest chyba pomylenie pojęć. Miasto powierza usługę. Chodzi o zwykłe, logiczne podejście do sprawy, żeby mieszkańcy byli poinformowani. Jeżeli się Pan nie czuje kompetentny, nie ma Pan kadry odpowiedniej, to myślę, że powinien Pan przekazać taką informację do ZDiT, aby on przekazał ją mieszkańcom”.

Odpowiedzi udzielił **prezes MPK Łódź Sp. z o.o. p. Stanisław Galia** mówiąc: „Nie chcę wypowiadać się za dyrektora M. Winsche. Dyrektor widzi, co się w Mieście dzieje, gdyż ma je na podglądzie poprzez system kamer. Wczoraj sytuacja zmieniała się tak dynamicznie, że nie było możliwości pewnego przekazania informacji, bo sami nie wiedzieliśmy co się stanie. Co do tego, że nie ma sprawnego systemu przekazywania informacji mieszkańcom przez internet, to się zgadzam z Panem”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy jeżeli zawiódł system informatyczny, medialny, to czy były przekazywane informacje przez samochody, które jeździły od dawna w takich awaryjnych przypadkach między przystankami?”.

Odpowiedzi udzielił **prezes MPK Łódź Sp. z o.o. p. Stanisław Galia** mówiąc: „Taka informacja jest przekazywana w sytuacjach normalnego działania, gdzie mamy kilka wozów dyspozytorskich w Mieście, i gdy mamy wykojenie, to na to miejsce udają się 3 samochody z 3 dyspozytorami i jeden likwiduje wypadek, natomiast dwa wozy jeżdżą między przystankami informując pasażerów. Wczoraj sytuacja była na tyle ekstremalna, że każdy dyspozytor likwidował przydzielone mu zadanie i w kolejce miał jeszcze kilka innych. To był priorytet. Nie było ani ludzi, ani czasu na przekazywanie informacji, bo zdarzeń było tak dużo”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jak to będzie wyglądało w przyszłości?”.

Odpowiedzi udzielił **prezes MPK Łódź Sp. z o.o. p. Stanisław Galia** mówiąc: „Czekamy na powierzenie. Od nowego roku będą jasno podzielone kompetencje. Nie chciałbym być złym prorokiem, ale jeżeli podobny opad śniegu się powtórzy, to nie łudźmy się, że tym razem damy radę. Będą również utrudnienia i myślę, że taką informację trzeba przekazać pasażerom. Skoro pada kilka godzin śnieg i wszyscy widzą na chodnikach 15 cm śniegu, to muszą wiedzieć, że mogą być utrudnienia w komunikacji i ewentualnie podjąć działania, żeby wcześniej wyjść z domu. Nikt nie jest w stanie pokonać żywiołu. Tak było w przypadku powodzi. Jeżeli opady śniegu będą intensywne, gwałtowne i długotrwałe, to zawsze będą utrudnienia. Będziemy działali z większym lub mniejszym skutkiem, ale utrudnienia będą”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Chcę tylko jednej rzeczy, byście Panowie uzgodnili, że współpracujecie w sensie polityki informacyjnej. Nic więcej”.

Odpowiedzi udzielił **prezes MPK Łódź Sp. z o.o. p. Stanisław Galia** mówiąc: „Myślę, że możemy uzgodnić, że politykę informacyjną prowadzi ZDiT”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Wydaje mi się, że o wiele szybciej informacje o utrudnieniach trafiają do służb Pana Prezesa, niż do ZDiT. Na pewno sobie z tym poradzimy. Nie chcę deklarować, że z dnia na dzień, ale może w przyszłym tygodniu, taki system informacji o utrudnieniach pojawi się na stronach ZDiT”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy jest wprowadzona w Łodzi blokada dla TIR-ów?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „We wcześniejszym wystąpieniu informowałem o wszystkich możliwościach i zagrożeniach wynikających. Chętnie powtórzę”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Nie o to mi chodzi, żeby Pan powtórzył o zagrożeniach”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Tak, ale mówiłem o tym, dlaczego nie podjęliśmy takiej decyzji w ciągu 10 sekund, tylko rozważaliśmy, sprawdzaliśmy wszystkie możliwości i zagrożenia. To jest kwestia specyfiki Miasta, które nie jest przygotowane na to, by takie rozwiązanie wprowadzić”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czytałem w mediach, że takie rozwiązanie na dzień dzisiejszy zostało w Łodzi wprowadzone. Czy to prawda?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche**, który powiedział: „Nie znam tej informacji prasowej, o której Pan mówi. Wiele rzeczy w prasie lokalnej czytałem, których nigdy nie powiedziałem. Być może źle zostały zinterpretowane słowa rzecznika prasowego ZDiT, bo był taki zamysł, który miał spowodować zabieg wyprzedzający pewne restrykcje ze strony Miasta, tak by uwrażliwić kierowców na to, by nie pozwalali sobie na takie zachowania, jak w dniu wczorajszym. Musi się Pan ze mną zgodzić, że była to sytuacja dla mnie zaskakująca, że kierowcy owszem mieli prawo być nieco zdenerwowani, że zaistniała sytuacja, która uniemożliwiała poruszanie się do przodu, ale przez CB-radia mieli pełną wiedzę, o tym co się dzieje w Łodzi, ale także poza nią. W moim przekonaniu kierowcy wykorzystali Miasto, jako bezpłatny bezpieczny parking”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Rozumiem, że TIR-y będą miały swobodny ruch przez Miasto”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Wprowadzimy pewne oznakowanie, które będzie pewną restrykcją ze strony Miasta i przepisów dla służb porządkowych, aby w stosunku do kierowców stosować takie działania prewencyjne, albo już karne, aby takie sytuacje w przyszłości nie miały miejsca. Będą poruszać się zgodnie z oznakowaniem, które wprowadzimy, mianowicie będą poruszać się tylko prawym pasem, pozostałe pasy będą dla ruchu lokalnego i komunikacji publicznej”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy istnieje możliwość, aby wyznaczyć TIR-om, które przejeżdżają przez Miasto, tylko ten szlak, aby nie próbowały ominąć korków?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „To jest wskazane w kategorii dróg. Są drogi krajowe, po których ciężarówki się poruszają i nikt nie chciałby, aby przejeżdżały al. Kościuszki. Nie ma takiej alternatywy. Mamy dwa wloty do Łodzi ze strony południowej zlokalizowane bardzo blisko siebie. I podobnie 2 wyloty na północ też blisko siebie. Samochody przejeżdżają przez Miasto tranzytem. Dla tych pojazdów są al. Śmigłego-Rydza, al. Palki, ul. Kopcińskiego i ul. Strykowska. Dla drogi krajowej nr 1 to jest al. Włókniarzy z jej początkiem na ul. Rzgowskiej, ul. Pabianickiej i ul. Paderewskiego. Więc podkreślam, że w Mieście na razie jeszcze nie ma alternatywy, która mogłaby spowodować, że TIR-y nie pakuja się do centrum Miasta. Być może wybudowanie trasy Górna, którą mam nadzieję Miasto wybuduje za 3 lata, będzie tym pierwszym zaczątkiem do tego, żeby pewną wewnętrzną sieć systemu obwodnic spowodować i wtedy TIR-ów nie będzie. A jeśli uda się w następnych latach wybudować wschodnią obwodnicę Łodzi i połączyć ją z drogą w kierunku wschodnim do Warszawy, to też TIR-ów nie będzie na al. Śmigłego-Rydza, Kopcińskiego, i Strykowskiej”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czym było oświadczenie ZDiT umieszczone wczoraj w Gazecie Wyborczej, którym była mowa o 3-4 godzinach potrzebnych do odśnieżenia Miasta nocą? Czy to była propaganda? Byłem zdziwiony tempem, w jakim można usunąć śnieg”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Nie chciałbym tłumaczyć rzecznika prasowego”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „To są Pana słowa, nie rzecznika”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Nie przypominam sobie takiej wypowiedzi. Na pewno tego nie powiedziałem. Miałem świadomość tego, jaka jest sytuacja na drogach”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Kto wchodził w skład sztabu, który obradował wczoraj wieczorem w ZDiT i o której spotkanie się odbywało?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Pracownicy ZDiT na bieżąco analizowali wszystkie sprawy. Około godz. 18.00 skład tych pracowników został powiększony o moją skromną osobę i wszystkich zastępców dyrektora. Ok. godz. 20.00 w centrum sterowania ruchem, który obsługuje trasę ŁTR pojawiło się wiele osób, które z pewnymi sytuacjami w Mieście są związane. Są to: dyrektor Centrum Zarządzania Kryzysowego UMŁ, przedstawiciele Straży Pożarnej, Policji, Straży Miejskiej, służby więziennej, dyrektorzy, rzecznik prasowy, D. Joński”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Radnych nie było?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Było nas tak dużo, że mogę nie pamiętać wszystkich”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „W jakim charakterze brał udział w pracach sztabu D. Joński i J. Berger?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „D. Joński przyszedł do nas, bo jest osobą, którą interesują sprawy związane z naszym działaniem”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Godzinę temu powiedział Pan, że jedyną osobą, która nadzorowała Pańską pracę była Sekretarz Miasta. A teraz słyszymy, że skład sztabu był zupełnie inny i było wiele osób zainteresowanych problemami naszego Miasta”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Nie zapraszamy mieszkańców Miasta, ale nie ma powodu, żebyśmy zamykali drzwi przed wszystkimi”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Dlaczego radni nie zostali zaproszeni do prac sztabu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** mówiąc: „Naprawię ten błąd przy najbliższym spotkaniu”.

Ad pkt 9b – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji Antykryzysowej – druk BRM nr 4/2010.

W imieniu projektodawców Radnych Klubu Radnych PO projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Klubu p. Mateusz Walasek** mówiąc: „Dyskusja, która się odbyła wykazała potrzebę podjęcia dodatkowych działań i efektem przecucia jest przedmiotowy projekt uchwały. Przedmiotem działania Doraźnej Komisji Antykryzysowej jest ustalenie i ocena działań podejmowanych w celu zapewnienia właściwego funkcjonowania komunikacji w Mieście w okresie zimowym oraz bieżąca współpraca z Sekretarzem Miasta, ZDiT, Wydziałem Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa UMŁ, Wydziałem Gospodarki Komunalnej oraz Delegaturami UMŁ. Zadaniem Doraźnej Komisji Antykryzysowej są analiza poziomu przygotowania służb miejskich do akcji „zima”, monitorowanie wykonania zadań przez UMŁ, ZDiT, przygotowanie pisemnego sprawozdania z prac i przedstawienie go Radzie Miejskiej na każdej sesji. Komisję powołuje się na okres 1 miesiąca. Zadanie tej Komisji nie łączy się tylko i wyłącznie z oceną tej sytuacji, która zaistniała wczoraj i istnieje nadal, lecz wnioski z działania Komisji powinny służyć zapobieżeniu takim sytuacjom. Komisja mimo swojego doraźnego charakteru posłuży na dłużej, czego przykładem była Doraźna Komisja ds. Czystości, która działała dłużej, ale pewne wnioski Komisji pozostają nadal aktualne. W złożonym projekcie uchwały pozostają wolne miejsca co do jej składu. Jeżeli dyskusja wykaże potrzebę jej powołania, to ja oczekuję, by w dyskusji padły w formie poprawek zgłoszenia osób chętnych do pracy w niej”.

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Chciałem dowiedzieć się jakie cele, zamierzenia dot. konkretnych ustaleń i wniosków zamierzają wnioskodawcy uzyskać i przeprowadzić powołując Komisję?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek** mówiąc: „Zamierzamy uzyskać w efekcie pracy Komisji analizę poziomu przygotowania służb miejskich do akcji „Zima” oraz ocenę ich pracy”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Co zmieniło się w podejściu Klubu Radnych PO do spraw związanych z ruchem drogowym, jego organizacją i przygotowania do akcji „Zima”? Do pytania tego skłania mnie porównanie następujących sytuacji, otóż w poprzedniej kadencji Rady, czyli na początku br., czyli w okresie, w którym należało już myśleć o przyszłej zimie, działała w naszej Radzie powołana z mojej inicjatywy Doraźna Komisja ds. Organizacji Ruchu Drogowego, w której Klub Radnych PO nie miał żadnego przedstawiciela. Początkowo brał udział w pracach Komisji radny p. J. Mędrzak, przez jakiś czas była radna p. A. Nowak, ale później Klub Radnych PO nie miał żadnego przedstawiciela w pracach tej Komisji. Jaka jest rzeczywista przyczyna przedstawianego projektu uchwały i na czym polega zmiana, poza zmienioną okolicznością, że Państwo w chwili obecnej prowadzicie kampanię przeciwko D. Jońskiemu?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek** mówiąc: „Przyczynę widzi Pan za oknami. Nie prowadzimy kampanii przeciwko D. Jońskiemu. PO prowadzi kampanię na rzecz dobrego rozwiązania dla Łodzi, jakim jest prezydentura H. Zdanowskiej”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czyli rozumiem, że kilka miesięcy wcześniej, kiedy działała Komisja ds. Organizacji Ruchu Drogowego nie przewidywaliście Państwo, że Łódź może być nieprzygotowana do zimy, dlatego nie interesowaliście się tym zagadnieniem?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek** mówiąc: „Skali nieprzygotowania nie przewidywaliśmy”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy zdaniem Pana proponowana nazwa Komisji jest adekwatna do powierzanych jej zadań. Czy mowa o antykryzysowości oddaje istotę problemu?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek** mówiąc: „Ostatnią rzeczą, o którą chciałbym się spierać, to jest nazwa Komisji”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Rozumiem, że Pan Radny proponując taką nazwę Komisji przewiduje sukces kandydatki, którą reklamował?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek** mówiąc: „Wydaje mi się, że nie ma uzasadnienia, aby odpowiadać na tę część Pana pytania”.

Następnie wobec braku dalszych pytań, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej głos zabrała **przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków radna p. Karolina Kępka** mówiąc: „Wpłynęła jedna propozycja zmian do przedmiotowego projektu uchwały. Proponuje się dodać w § 1 nazwisko Władysław Skwarka”.

Przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek powiedział: „Radny p. Adam Wieczorek, Bartosz Domaszewicz, Magdalena Parulska, Marek Michalik to osoby, które zgłosiły się do prac w Komisji. Przyjmuję to w formie autopoprawki”.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 4/2010 wraz z autopoprawką.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr I/3/10 w sprawie powołania Doraźnej Komisji Antykryzysowej, która stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Zwołuje posiedzenie powołanej przed momentem Komisji na jutro na godzinę 12.00 w Małej Sali Obrad”.

Ad pkt 10 – Interpelacje i zapytania pisemne.

Zgodnie z § 32 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi stanowiącego załącznik nr 7 do Statutu Miasta interpelacje do Prezydenta Miasta zgłasza się na piśmie z pośrednictwem przewodniczącego rady. Stosownie do § 33 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi zapytania do przewodniczącego rady mogą być skierowane w formie pisemnej lub ustnej.

Radny p. Mateusz Walasek złożył do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta (bez odczytywania) 5 interpelacji. Pierwszą dot. postępu prac projektowych remontu ul. Rojnej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 10** do protokołu. Drugą w sprawie ułatwienia wyjazdu z ul. Romanowskiej, Klinowej, Teoplitza. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 11** do protokołu. Trzecią dot. wywozu worków z liśćmi na terenie osiedla Rojna. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 12** do protokołu. Czwartą w sprawie ruchu konnego na terenie tras rowerowych w rejonie Lasu Łagiewnickiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 13** do protokołu. Piątą w sprawie przedłużenia wodociągu w ul. Klinowej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Ad pkt 11 – Zapytania i wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Chciałem ogłosić komunikat, że p. K. Piątkowski przekazał na moje ręce informację, iż grupa 9 radnych powołało Klub Radnych PiS. Przewodniczącym został K. Piątkowski, wiceprzewodniczącym P. Adamczyk. Chciałbym poinformować, że dla potrzeb elektronicznego systemu głosowania proszę o dostarczenie do sekretariatu Biura Rady Miejskiej zdjęć do imiennych kart do głosowania. W Zespole ds. Obsługi Sesji można odbierać projekt budżetu Miasta na 2011 r. Radni, którzy są zainteresowani elektronicznym systemem głosowania proszeni są o przybycie na kolejną sesję 10 minut wcześniej celem objaśnienia zasad działania systemu. Termin kolejnej sesji jeszcze nie jest znany, lecz może to być przyszła środa”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Chciałem zaapelować, aby następna sesja odbyła się jak najszybciej. Aby nie czekać na ogłoszenie wyników wyborów, ze względu na to, że w trybie pilnym powinniśmy powołać Komisję Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Już jesteśmy mocno spóźnieni z pracami nad budżetem”.

Punkt 12 zrealizowany jako 6a.

Ad pkt 13 – Zamknięcie I sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Wobec zrealizowania porządku obrad I sesji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zamknął obrady o godz. 17.20.